

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 109 (10 871)

Poznań, czwartek 17 maja 1979

Wyd. A
Cena 1 zł

Działacze społecznej profilaktyki u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 16 bm. w Belwederze grupę uczestników krajowej narady działaczy indywidualnej profilaktyki społecznej, która 15 bm. zakończyła obrady w Warszawie.

O wynikach narady poinformował przewodniczącego Rady Państwa przewodniczący komisji Ogólnopolskiego Komitetu FJN do spraw indywidualnej profilaktyki społecznej, Kazimierz Swiata. Narada wykazała, że działalność profilaktyczna tego typu, prowadzona w szeregu ośrodkach od kilku lat przez ogólnopolską komisję przy samorządach mieszkańców dynamicznie się rozwija.

Zabierając głos w czasie spotkania, przewodniczący Rady Państwa podkreślił wagę działań komisji w zakresie społecznej profilaktyki indywidualnej, jaką i wagę tego kierunku działań FJN dla urzeczywistniania wizji rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. PAP

Spotkanie E. Gierka z przewodniczącym KPA

Współpraca polsko-austriacka korzystna dla obu państw

Wczoraj I sekretarz KC PZPR Edward Gierek spotkał się z przewodniczącym Komunistycznej Partii Austrii, Franzem Muhri.

W spotkaniu wzięli udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Edward Bałuch i sekretarz KC PZPR Ryszard Frelek.

Przedmiotem rozmowy była pomyślnie rozwijająca się współpraca między obiema partiami, dalsze rozszerzenie ich kontaktów.

Podkreślono jednocześnie dążenia obydwu partii do umacniania ideowej jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego w oparciu o zasady marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, do realizacji przyjętego na konferencji berlińskiej programu walki o pokój, bezpieczeństwo, współpraca

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: E. Gierek i F. Muhri.

Fot. — CAF

Uczestniczy ponad 1000 firm z 28 krajów

Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie — otwarte

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarto wczoraj XXIV Międzynarodowe Targi Książki, druga co do wielkości tego typu impreza w świecie. W tegorocznym spotkaniu wydawców z całego świata bierze udział ponad 1000 firm z 28 krajów. Przywieźli oni do Warszawy ponad 140 000 książek.

Większość z nich, zgodnie z profilem warszawskich targów, to publikacje naukowe i

techniczne. Nie brakuje jednak książek z innych dziedzin — beletrystyki, publikacji artystycznych, wydawnictw albumowych, muzycznych.

Otwarcie XXIV warszawskich MTK zgromadziło ludzi tworzących i upowszechniających książkę: pisarzy, wydawców, księgarzy, drukarzy, bibliotekarzy i licznych jej miłośników. Przybyli: zastępca członka Biura Politycznego,

Dokończenie na str. 2

Spotkanie na MTP

Przypomnienie Powszechnej Wystawy Krajowej

16 maja 1929 roku otwarto w Poznaniu, w 10 rocznicę uzyskania przez Polskę niepodległości, Powszechną Wystawę Krajową. Była to jedna z największych tego typu imprez na świecie w okresie międzywojennym i zarazem największa wystawa jaką kiedykolwiek zorganizowano w Polsce. PeWuKa trwała do 30 września 1929 roku. Zwiedziło ją 4,5 miliona osób.

Z okazji 50 rocznicy otwarcia PeWuKi, z inicjatywy prezydenta Poznania oraz Zarządu MTP odbyło się wczoraj

w dyrekcji Międzynarodowych Targów Poznańskich spotkanie, w czasie którego przypomniano historię i rolę tej wystawy, jaką ona odegrała dla odradzającej się Polski oraz dzisiejszego kształtu Poznania. Uczestnicy spotkania złożyli m.in. kwiaty pod tablicą Jarogniewa Drwęckiego prezydenta Poznania w roku 1921, kiedy to zorganizowano w stolicy Wielkopolski pierwszą imprezę targową. W spotkaniu udział wzięli przedstawiciele życia politycznego, gospodarczego i

Dokończenie na str. 2

Posiedzenie Prezydium ZG Ligi Kobiąt w Poznaniu

Udział kobiet w życiu społecznym

W Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr w Kiekrzu koło Poznania rozpoczynają się dzisiaj trzydniowe obrady członkiń Ligi Kobiąt z całego kraju. Przewodniczącą zarządu wojewódzkich LK będą dyskutowały nad zadaniami wynikającymi z uchwał VII Krajowego Zjazdu tej organizacji. Za sprawy szczególnie ważne uznano takie zagadnienia jak kształtowanie obywatelskiej świadomości kobiet, socjalistycznego modelu rodziny, działalność w środowisku,

rozwijanie sieci poradnictwa prawnego, rodzinnego, wychowawczego, ekonomicznego.

Jutro omawiane będą formy działalności opiekuńczo-wychowawczej na rzecz dzieci i młodzieży, wypracowane przez działaczki w województwie poznańskim. Następnie przedstawiona zostanie informacja o realizacji programów obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka w województwach białostockim, bydgoskim i tarnowskim. (bg)

Misja pokojowa na Bliskim Wschodzie

16 bm. przybyła do kraju XI zmiana Polskiej Wojskowej Misji Pokojowej nad Kanałem Sueskim, a także na obszarze Wzgórz Golan, pełnią służbę ponad 11 000 polskich oficerów i żołnierzy oraz ewilnych pracowników instytucji Ministerstwa Obrony Narodowej. (PAP)

Dokończenie na str. 2

Zakończenie polsko-radzieckiego sympozjum

Postęp techniczny i organizacyjny decyduje o rozwoju gospodarczym

W Uniwersytecie Warszawskim zakończyło się 16 bm. polsko-radzieckie sympozjum poświęcone zwiększeniu efektywności pracy placówek naukowych i lepszemu wykorzystaniu wyników badań w praktyce. W ciągu trzydniowych obrad wybitni naukowcy, specjaliści i działacze gospodarczy z obu krajów przedstawili około 30 referatów omawiających zagadnienie więzi nauki i techniki z praktyką, organizacji prac rozwojowych oraz techniczno-organizacyjnych warunków wykorzystywania efektów badań naukowych w produkcji.

W ostatnim dniu sympozjum poruszano problemy praktyki gospodarczej — z dziedziny

hutnictwa, chemii i transportu — jak też współdziałania nauki z praktyką na przykładzie innowacji powstających w naukach rolniczych.

Podsumowując dorobek spotkania minister nauki i szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski wskazał, iż wdrażanie i upowszechnianie postępu technicznego i organizacyjnego jest jednym ze źródeł rozwoju społeczno-gospodarczego, zarówno Polski, jak i Związku Radzieckiego. W obu krajach najważniejsze czynniki wzrostu gospodarczego to polepszenie jakości produkcji, podnoszenie poziomu technicznego, wzrost wydajności pracy. (PAP)

Delegacja Sejmu PRL przebywała na Białorusi

Przebywająca z oficjalną przyjacielską wizytą w ZSRR delegacja Sejmu PRL pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC PZPR, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, przewodniczącego CRZZ Władysława Kruczkę przebywała w środę na Białorusi. Delegacja zwiedziła położony pod Mińskiem kołchoz „Nowy byt”, wystawę osiągnięć gospodarki narodowej Białoruskiej SRR oraz Białoruskie Muzeum Historii Wielkiej Wojny Narodowej.

Tego samego dnia w Prezydium Rady Najwyższej BSR

odbyło się spotkanie z delegacją Sejmu PRL. W spotkaniu wzięli m.in. udział II sekretarz KC KP Białorusi Władimir Browikow. W toku spotkania Władysław Kruczek powiedział, że delegacja pozostaje pod wrażeniem dorobku ludzi radzieckich, rozmachu ich twórczej pracy i rozległych perspektyw budownictwa komunistycznego oraz podkreślił wkład Białorusi w dynamiczny rozwój współpracy polsko-radzieckiej.

Wieczorem delegacja Sejmu PRL wróciła z Mińska do Moskwy. (PAP)

Przed festynem „Głosu“

Dzisiaj zaczyna się „Gniezno rodu Piastów“

Kalejdoskop spotkań, występów artystycznych, wystaw, zawodów sportowych i kiermaszów handlowych zaczyna się dzisiaj w Gnieźnie. Wieczorem na placu 21 Stycznia otworzy zostanie cykl imprez historyczno-folklorystycznych pod nazwą „Gniezno rodu Piastów”. Od tego momentu do wieczora w niedzielę pierwsza stolica Polski będzie miejscem licznych atrakcji.

Kontynuacją imprez „Gniezno rodu Piastów” będzie sobotnio-niedzielnny festyn „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Wszystkie zapowiedziane imprezy wzbudziły duże zainteresowanie i zapowiadają się wyjątkowo atrakcyjnie. (bop)

Jedną z imprez festynu „Głosu” będzie uroczysty koncert w Teatrze im. Aleksandra Fredry. Poznańskie Towarzystwo Jazzowe zapewniło udział dwóch znanych zespołów, laureatów ogólnopolskich przeglądów oraz festiwali. Zobaczymy i usłyszymy „Ubogich krewnych” z Obornik oraz „Spirituals and Gospels Singers” z Poznania. Podczas koncertu przeprowadzony zostanie finał konkursu „Wszystko o jazzie”. (pik)

Komitet Wykonawczy RWPG kontynuuje obrady

Wczoraj kontynuowano w Moskwie obrady 90 posiedzenia Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Jest ono poświęcone przygotowaniu do XXXIII sesji Rady, która pod koniec czerwca odbędzie się również w Moskwie. Sesja zbierze się w jubileuszowym roku 30-lecia działalności RWPG i dokona podsumowania dotychczasowego dorobku.

Aktualne prace organów Rady polegają na opracowywaniu zakrojonych na szeroką

skale projektów wieloletnich kierunkowych programów oraz planów perspektywicznych dotyczących współpracy w wielu dziedzinach gospodarki, a także nauki i techniki. Przygotowuje się również projekty porozumień generalnych i dwustronnych precyzujących sposoby realizacji tych programów i zamierzeń.

Nad tymi właśnie zagadnieniami koncentrowano się w czasie środowego posiedzenia Komitetu Wykonawczego. PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Norwegii, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do króla Norwegii Olawa V.

Umocnienie współpracy

16 bm. zakończyła pobyt w Związku Radzieckim grupa działaczy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wraz z przewodniczącymi zarządów obwodowych TPRP uczestniczyli oni w seminarium w Swietłogorsku (obwód kaliningradzki) na temat roli towarzystw przyjaźni w rozwoju

i umacnianiu przyjacielskich więzi między województwami PRL a obwodami ZSRR.

Doktor honoris causa

W Wielkim Teatrze w Bordeaux odbyła się 15 bm. uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa tamtejszego uniwersytetu K. Pendereckiemu. Polski kompozytor został przyjęty także przez merę miasta, przewodniczącego francuskiego Zgromadzenia Narodowego, J. Chaban-Delmasa, który wręczył mu honorowy medal Bordeaux.

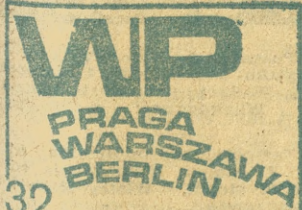
Nieudany pucz w Ghanie

Rozgłoszła radiowa w Akrze pogłoska, że w stolicy Ghany udarem

niono we wtorek próbę zamachu stanu podjętą przez grupę wojskowych, na czele której stanął pewien oficer lotnictwa. Nazwiska przywódcy puczu nie ujawniono.

Protest H. Mies

Przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), H. Mies, wystosował do prezydenta W. Scheela, kanclerza H. Schmidta i przewodniczących parlamentów wszystkich krajów członkowskich Wspólnego Rynku list, w którym domaga się potępienia działań mających na celu uniemożliwienie DKP wysunięcia swoich kandydatów do parlamentu zachodniemieckiego.



Po dniu odpoczynku kolarze uczestniczący w 32 Wyścigu Pokoju walczyli wczoraj na trasie VI etapu Świdnik — Krynica o długości 184 km. Był to trudny etap, zawodnicy musieli bowiem pokonać aż 7 premii górskich oraz 3 lotne premie.

W pierwszej części etapu bardzo aktywnie jechali polscy kolarze. K. Sujka zwyciężył na trzech pierwszych lotnych premiach. Dobrze spisywał się też J. Jankiewicz walczący o punkty w klasyfikacji na najaktywniejszego za-

wodnika. Na pierwszej lotnej premii w Krośnie, którą wygrał I. Walczak, Jankiewicz był drugi. Taką samą lokatę wywalczył na trzeciej w Gorlicach, a na drugiej premii w Jasle uplasował się na trzeciej pozycji.

Na końcowych kilometrach trasy bardzo aktywnie jechali reprezentanci ZSRR i Włoch. Z pelotonu uciekał Włoch L. Trevellini a zaraz za nim radziecki kolarz — A. Awierin. Obaj jednak zostali wchłonięci przez zasadniczą grupę. Decydująca dla losów etapu akcja nastąpiła przed ostatnią górską premią na około 10 km przed metą w Krynicy. Od pelotonu oderwali się W. Clivati (Włochy) i S. Gusejnow (ZSRR).

Wydawało się, że walka o etapowe zwycięstwo rozstrzygnie się między tymi zawodnikami dopiero na finiszu. Na kilkaset metrów przed metą

Dokończenie na str. 2

od GŁOSU

Świat pełen sprzeczności i problemów czekających na rozwiązanie coraz bardziej potrzebuje takich wiadomości, jak niedawno ogłoszone pomyślnie zakończenie rokowań amerykańsko-radzieckich na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych. Potrzebuje takich kompromisów i decyzji, które dają ludzkości, społeczeństwu i poszczególnym ludziom gwarancje bezpiecznego rozwoju i pokoju.

Ten cel — zapewnienie ludziom prawa do życia w pokoju jest konsekwentnym programem socjalizmu i państwa naszej wspólnoty. Kolejnym tego dowodem są wyniki zakończonych we wtorek w Budapeszcie obrad Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych Układu Warszawskiego.

Siedem punktów komunikatu budapeszteńskiego to mocny, spójny i przekonujący atut dla tych polityków i sił społecznych, które chcą skutecznie działać na rzecz usuwania istotnych powodów napięć w stosunkach międzynarodowych i głównych zagrożeń dla pokoju.

Na tym tle szczególnej doniosłości nabiera skonkretyzowana w Budapeszcie propozycja państw socjalistycznych w sprawie zwolnienia jeszcze w tym roku konferencji na szczeblu politycznym z udziałem wszystkich państw europejskich, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Miałyby rozpatrzyć i uzgodnić praktyczne środki, które sprzyjały umocnieniu zaufania między państwami w duchu Aktu Końcowego helsińskiego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Pośród nich państwa socjalistyczne wnoszą tak istotne propozycje, jak nierozszerzanie ugrupowań polityczno-wojskowych i ograniczenie liczby ćwiczeń wojskowych.

Nie tylko w tych sprawach konferencja budapeszteńska jest zaproszeniem ważkim z punktu widzenia interesów odprężenia i pokoju.

TK

Współpraca polsko-austriacka korzystna dla obu państw

[Dokończenie ze str. 1]

Edward Gierk i Franz Mühri zwrócili uwagę na potrzebę dalszych aktywnych działań na rzecz realizacji helsińskiego aktu końcowego KBWE, dla pogłębienia procesu odprężenia w Europie i świecie oraz zahamowania wyścigu zbrojeń. Podkreślono wielkie znaczenie, jakie dla tej nadzwyczajnej sprawy ma uzgodnienie i zapowiedziane rychłe podpisanie radziecko-amerykańskiego porozumienia o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych.

W toku rozmowy wyrażono zgodną opinię, że pomyślny rozwój stosunków polsko-austriackich, a zwłaszcza wspólpracy gospodarczej, jest korzystny dla obu państw i ich narodów.

Spotkanie przebiegało w serdecznej atmosferze.

W Warszawie opublikowano tekst wspólnego komunikatu z pobytu delegacji oficjalnej Komunistycznej Partii Austrii, która przebywała w Polsce na zaproszenie KC PZPR w dniach od 14 do 16 bm. W toku spotkań i rozmów — stwierdza komunikat — delegacja KPA zapoznała się z aktualnymi zagadnieniami

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Troska o pomyślność rodziny

Rodzina jest sprawą prywatną, najbardziej osobistą każdego człowieka, a zarazem denno słym i złożonym problemem ogólnospołecznym. Dlatego dbałość o jej umacnianie i pomyślność — to jedna z podstawowych, trwałych tendencji polityki społecznej partii i państwa, realizowanej w latach siedemdziesiątych. Rodzina — najmniejszy, ale niezwykle ważny organizm społeczno-ekonomiczny — traktuje się jako sprawdzian skuteczności tej polityki, trafności wyboru kierunków działania i odzwierciedlenia poprawy warunków bytu, jako miejsce, które decyduje o poczuciu bezpieczeństwa socjalnego, o równości szans życiowych młodego pokolenia i o sposobie wykorzystania tych szans, słowem — o teraźniejszości i rozwoju narodu. Problemy polskiej rodziny będą jednym z wiodących tematów VIII Zjazdu PZPR, który wytyczy dalsze zadania w urzeczywistnianiu strategii społeczno-gospodarczej podjętej u progu tej dekady.

Najlepsze jednak rozwiązania i decyzje po dejmowane z myślą o poprawie warunków życia rodziny i wychowania młodego pokolenia nie przyniosą oczekiwanych rezultatów, jeśli nie będą wsparte aktywnością społeczną, jednolitym, konsekwentnym i skoordynowanym działaniem wszystkich organizacji i instytucji zajmujących się tą problematyką. Ruch związkowy, kobiecy i młodzieżowy, placówki oświatowe i samorząd mieszkańców zgromadziły już pokaźny dorobek na tym polu, wzbogacając działanie instytucjonalne. Niezwykle istotną rolę wypełniają także te organizacje, inspirując nowe rozwiązania, które wychodzą naprzeciw potrzebom rodziny.

Wspólną sprawą, wymagającą jednolitej aktywności instytucjonalnej i społecznej, jest nie tylko poprawa warunków bytowych rodziny, ale — w nie mniejszym stopniu — również troska o jej trwałość, o tworzenie w rodzinie najlepszych warunków rozwoju duchowego człowieka, a zwłaszcza wychowania młodego pokolenia. Rządowy program upowszechniania kultury pedagogicznej wnioski z badań naukowych, wiedza „rodzinna” zdobywana w placówkach oświatowo-wychowawczych — wszystko to musi być wsparte konsekwentną praktyką życia w zakładzie pracy, w szkole, w środowisku zamieszkania.

ROMANA KALECKA

Spotkanie na MTP

[Dokończenie ze str. 1]

kulturalnego Poznania. Refleksje na temat PeWuKi przedstawili: prezydent Poznania Władysław Śleboda, wicedyrektor Zarządu MTP Stanisław Łaskowski, dyrektor Tadeusz Walczykowski z Polskiej Izby Handlu Zagranicznego, profesor dr Tadeusz Zakrzewski — znawca historii Poznania, oraz Jerzy Buszkiewicz, główny architekt województwa poznańskiego, który zaprezentował niektóre architektoniczne warianty dalszego rozwoju MTP.

W czasie spotkania przedstawicielom poznańskich wyższych uczelni wręczono pamiątkowe medale wybite z okazji 50 MTP, w dowód podziękowania za współpracę z targami. (map)

K. Waldheim przebywa w Moskwie

W środę odbyło się w Moskwie spotkanie ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki, z sekretarzem generalnym ONZ, Kurtiem Waldheimem. Do konferyencji wymiany poglądów na problemy dotyczące działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych, a także na inne ważne zagadnienia aktualnej sytuacji międzynarodowej. (PAP)

Wystawa w poznańskim muzeum

W niewoli Wehrmachtu

W poznańskim Muzeum Historii Ruchu Robotniczego na Starym Rynku otwarto wczoraj wystawę „W niewoli Wehrmachtu”. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych Poznania.

Ekspozycję — zorganizowaną przez Muzeum Martyrologii i Walki Jeńców Wojennych w Łambinowicach przy współudziale poznańskiego Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — tworzą ekspona

ty pochodzące z różnych obozów jenieckich. Są wśród nich dowody tożsamości jeńców wojennych z Borku pod Chełmem, z Łambinowic, z obozu w Suchożebach i Dęblinie, listy, karty chorobowe, przedmioty codziennego użytku a także przejawy twórczości jenieckiej. Składają się one na wstrząsający obraz życia codziennego jeńców w obozie, ich ciężkiej pracy oraz zbrodni hitlerowskich.

Wystawa czynna będzie do końca czerwca. (kal)

Od 27 maja na kolei i w PKS

Mało korzystnych zmian w nowych rozkładach jazdy

Zmiany tras i czasów odjazdu mają zwykle ułatwić i usprawnić komunikację. Trudno jednakże powiedzieć to o nowym rozkładzie jazdy PKP, który wejdzie w życie za niewiele ponad tydzień, bo — północy z 26 na 27 maja. Obojętnie wiążący jeszcze rozkład jest czysto teoretyczny, ten nowy — choć dla pasażerów mniej korzystny — ma być realny. Pociągów ma być mniej niż w roku ubiegłym, ale więcej niż obecnie.

Zmian dla pasażerów korzystnych będzie w nowym rozkładzie niewiele. Wielkopola zainteresuje zapewne, że pociąg pospieszny Ostrów — Jarocin — Gniezno — Gdynia, który jeździł latem tylko w okresie zmian turnusów warszawskich, ma być osobowym kursującym codziennie od 8 czerwca do 4 września. Pociąg osobowy Głiwice — Gdynia nie przejeżdża obecnie przez Wielkopolskę, a będzie to czynił od 27 maja — przez Ostrów, Jarocin, Gniezno, a także w kierunku odwrotnym. Istotna jest też zmiana, że zamiast pociągu międzynarodowego Łódź — Kalisz — Kalisz — Ostrów — Poznań — Berlin, zaplanowano połączenie Warszawa — Kutno — Poznań — Berlin. W ruchu lokalnym Wielkopolski przewidziano 7 nowych pociągów — m. in. z Pozna-

nia do Krzyża oraz z Piły do Złotowa.

Lista pociągów odwołanych jest o wiele dłuższa. M. in. zlikwidowano pociąg pospieszny Poznań — Elk. Niepokoje także nowym w rozkładzie: specjalne oznaczenie pociągów przewidzianych do odwołania w pierwszej i drugiej kolejności. Przy jakich okazjach i w jakich terminach — trudno się dowiedzieć.

Także 27 maja zacznie obowiązywać nowy rozkład w komunikacji autobusowej PKS. Dla Wielkopolski nie przewidziano nowych połączeń dalekobieżnych, a lokalne mają ułatwić połączenie siedzib gmin z miastami wojewódzki mi; najważniejsze nowe połączenia lokalne, to Bolesław — Kalisz i Konin — Poznań przez Brodowo. Latem — jak co roku — można będzie skorzystać z połączeń sezonowych: z Poznania do Pobierowa, Rewala i Sarbinowa; z Piły do Kołobrzegu, Sarbinowa, Warszawy i Włocławka, a linia z Turku na Hel zostanie skrócona — do Gdyni. (bop)

Telefony

● W Sycowie, motorowerzysta uderzył w tył samochodu ciężarowego, w wyniku czego doznał obrażeń ciała.

● Do szpitala w Kępnie przewieziono mężczyznę, który w Rakowie (gmina Łęka Opatowska, woj. kaliskie), został potrącony przez ciągnik „Ursus”.

● W Wągrowcu (woj. pilskie), została potrącona przez samochód ciężarowy 11-letnia dziewczynka, która wbiegła nagle na jezdnię. Dziecko doznało ciężkich obrażeń ciała.

● W Ślasku (gmina Rzgów, woj. konińskie), wywołano zwołki 27-letniego mężczyzny, który utonął w Warcie. (gra)

Problemy rehabilitacji zawodowej tematem sympozjum w Katowicach

„Praca dla osób z ograniczoną sprawnością — rehabilitacja zawodowa i tworzenie możliwości zatrudnienia” — to temat sympozjum europejskiego, które rozpocznie się 21 bm. w Katowicach. Po tygodniowej pracy sympozjum zostanie przeniesione do Sigtuny koło Sztokholmu. Organizatorami sympozjum, które będzie się odbywać pod auspicjami Międzynarodowego Biura Pracy, są resorty pracy Polski i Szwecji. Udział w tym spotkaniu

Międzynarodowe Targi Książki w Warszawie — otwarte

[Dokończenie ze str. 1]

sekretarz KC PZPR Jerzy Łukaszewicz, kierownicy wydziałów KC: Bogdan Gawroński, Jerzy Kuberski i Jerzy Muszyński oraz minister kultury i sztuki — Zygmunt Najdowski.

Z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka polscy i zagraniczni wystawcy zgromadzili bogaty zestaw publikacji przeznaczonych dla najmłodszych czytelników. Na stoiskach polskich wydawców czołowe miejsce zajęły wydawnictwa mówiące o wszechstronnym doświadczeniu naszego kraju w miniołym 35-leciu.

WYDAWNICTWO POZNAŃSKIE NA MTK

Wśród tysiąca wydawnictw z 28 krajów jest także ekspozycja Wydawnictwa Poznańskiego, które bierze udział w warszawskiej imprezie od 22 lat.

Zaprezentowane zostaną publikacje popularyzujące wszechstronne osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w PRL, m. in. miast i regionów Wielkopolski i północno-zachodnich ziem Polski, albumy, przewodniki turystyczne i wspomnienia.

Sprawom II wojny światowej poświęcone są m. in. praca Czesława Łuczaka „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce”, „Historia Rzeszy Niemieckiej” Jerzego Krasuskiego, „Śledzenie zbrodniarzy wojennych w RFN w świetle prawa międzynarodowego” Alfonsa Klarkowskiego. W ekspozycji Wydawnictwa Poznańskiego znajdują się też publikacje o Powstaniu Wielkopolskim.

Prezentowane są również publikacje przygotowane z myślą o z okazji setnej rocznicy powstania polskiego ruchu robotniczego: „Zarys historii ruchu robotniczego w Wielkopolsce” pod redakcją Antoniego Czubińskiego i tom szkiców biograficznych Seweryna Dziamskiego „Z dziejów myśli marksistowskiej w Polsce”. Wydawnictwo przygotowało także szereg atrakcyjnych książek z zakresu współczesnej polskiej literatury pięknej. (na)

Dymisja rządu libańskiego

Premier Libanu, Selim el-Hoss, złożył w środę dymisję swego gabinetu na ręce prezydenta Eliasa Sarkisa. (PAP)

Droższa benzyna w RFN

Po koncernie naftowym „Chevron”, również zachodniemiecka firma BP zapowiedziała podwyżkę cen benzyny super. Począwszy od piątku, 18 bm., cena jednego litra benzyny super będzie kosztować we wszystkich stacjach benzynowych należących do BP 1,02 marki. Cena normalnej benzyny sięgać będzie prawie marki, bo wyniesie 98,9 feniga. Nieco niższe będą ceny w stacjach samochodowych. (PAP)

Sesja ministrów obrony krajów NATO

W Brukseli zakończyła się 8 dniowa dwudniowa wiosenna sesja Komitetu Planowania Obrony NATO na szczeblu ministerialnym. Wbrew oczekiwaniom, jakie miały być żywione po uzgodnieniu zasad układu SALT II, sesja nie przyniosła akcentów odprężeniowych. Ministrowie obrony państw wchodzących w skład integrowanej struktury militarnej NATO (bez Francji i Grecji) potwierdzili dotychczasową linię, zmierzającą do zwiększenia potęgi wojskowej sojuszu atlantyckiego we wszystkich podstawowych dziedzinach. Powołali się przy tym jak zwykle, na wielokrotnie powtarzaną propagandową tezę o rzekomym zagrożeniu ze wschodu. (PAP)

Remisowy etap do Krynicy

[Dokończenie ze str. 1]

Gusejnow zmienił jednak drogę, i Włoch samotnie przejechał linię mety. Gusejnow zdobył jeszcze wrócić na trasę przed nadjechaniem pelotonu i zajął drugie miejsce. Z zasadniczej grupy najszybciej finiszował radziecki kolarz — S. Nikitienko i on jako trzeci stanął na podium. (wil)

WYNIKI INDYWIDUALNE VI ETAPU

1. W. Clivati (Włochy)	4:38.23
2. S. Gusejnow (ZSRR)	5 sek.
3. S. Nikitienko (ZSRR)	20 sek.
4. T. Vasilie (Rumunia)	34 sek.
5. C. Jochums (Belgia)	..
6. M. Orlandi (Włochy)	..
7. A. Petermann (NRD)	..
8. J. Bogaert (Belgia)	..
9. A. Awiernin (ZSRR)	..
10. A. Pikkus (ZSRR)	..
11. J. Krawczyk (ZSRR)	..
12. J. Jankiewicz (ZSRR)	..
13. T. Mytnik (ZSRR)	..

WYNIKI DRUŻYNOWE VI ETAPU

1. ZSRR	13:56.17
2. Włochy	..
3. NRD	..
4. Belgia	..
5. CSRS	..
6. Dania	..
7. POLSKA	..

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VI ETAPACH

1. S. Suchoruczenkow (ZSRR)	23:57.12
2. N. Stajkow (Bulgaria)	4 min.
3. M. Romascanu (Rumunia)	4 min. 44 sek.

4. J. JANKIEWICZ	5 min. 10 sek.
5. A. Pikkus	5 min. 27 sek.
6. K. SUJKA	5 min. 34 sek.
7. A. Petermann	5 min. 38 sek.
8. J. KRAWCZYK	5 min. 45 sek.
9. L. Novak (CSRS)	5 min. 50 sek.
10. T. Vasilie (Rum.)	5 min. 58 sek.
11. C. LANG	7 min. 8 sek.
12. T. MYTNIK	9 min. 35 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VI ETAPACH

1. ZSRR	71:59.53
2. POLSKA	8 min. 10 sek.
3. Bulgaria	13 min. 54 sek.
4. CSRS	13 min. 57 sek.
5. NRD	14 min. 55 sek.
6. Rumunia	17 min. 17 sek.

KLASYFIKACJA NAJAKTYWNIJSZYCH PO VI ETAPACH

1. J. JANKIEWICZ	26 pkt.
2. S. Nikitienko (ZSRR)	26 pkt.
3. S. Suchoruczenkow	11 pkt.
4. A. Pikkus (ZSRR)	11 pkt.
5. B. Vermeulen (Belgia)	11 pkt.

KLASYFIKACJA GÓRSKA PO VI ETAPACH

1. S. Suchoruczenkow (ZSRR)	60 pkt.
2. N. Stajkow (Bulgaria)	33 pkt.
3. K. SUJKA	25 pkt.
4. G. Fortunow (Bulg.)	27 pkt.
5. A. Pikkus (ZSRR)	18 pkt.

KLASYFIKACJA PUNKTOWA PO VI ETAPACH

1. A. Pikkus (ZSRR)	32 pkt.
2. T. Vasilie (Rumunia)	75 pkt.
3. S. Nikitienko (ZSRR)	80 pkt.
4. K. SUJKA	132 pkt.

Dzisiaj kolarze walczyć będą na trasie dwóch etapów. Przed południem rozegrany zostanie etap jazdy indywidualnej na czas. Najszybszy — Nowy Sącz (29 km) a po południu VIII etap Nowy Sącz — Rzeszów długości 165 km.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe.

Temperatura minimalna od 9 do 11 stopni, maksymalna od 20 do 22 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 20 zanotowano następującą temperaturę: w Poznaniu 24 stopnie, w Kaliszu 21 stopni, w Koninie 21 stopni, w Lesznie 23 stopnie, w Pile 23 stopnie; ciśnienie 1001 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-

nego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grud-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł).

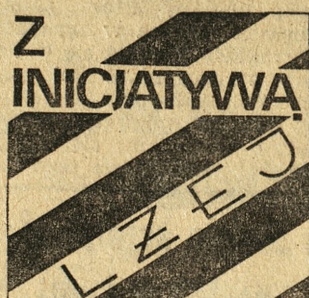
Indeks nr 35028 L-4

Wyniki lepsze od planów

Jak pracować, żeby odrobić zaległości w przewożeniu kolejowych, sięgające 11 000 ton powstałe w styczniu i lutym tegorocznej mroźnej zimy? — zastanawiali się kolejarze z województwa leszczyńskiego. Wprawdzie oni te zimy przetrzymali z tarczą w ręku, jedni z nielicznych w kraju zdołali; w dniach największych śnieży i najbardziej szorstkich mrozów utrzymać normalną pracę stacji i węzłów. Ale przecież zaległości mimo to powstały, bo inne węzły w sąsiadujących dystryktach nie były w stanie przysłać pociągów do Leszna, Rawicza czy Wschowy, ani odebrać wagonów z tych miejscowości. Żeby opróżnić przeładunkowe dachy gotowymi produktami magazynów oraz place składowe fabryk i wytwórni w Leszczyńskim, aby dostarczyć im niezbędnych surowców, półfabrykatów i paliwa, kolejarze zaczęli „gonić” plan, kiedy tylko minął ogólnokrajowy paraliż transportowy. I do gonili, a nawet przekroczyli wskazania planu na I kwartał 1979 roku, o 4000 ton. O tyle więcej zdołano z województwa leszczyńskiego wywieźć do końca marca, mimo że w tym czasie kolejarze otrzymali do dyspozycji i zaferowali swoim klientom o 3000 wagonów mniej. Jak to się mogło stać?

— Że wyniki są lepsze od planów, to zasługa poprawy naszej współpracy z klientami — mówią kolejarze. Przede wszystkim lepiej wykorzystuje się ładowność i pojemność każdego wagonu. Aż o 1220 kilogramów więcej — niż przewidywały założenia planu — mieści się teraz przeciętnie w każdym załadowanym na bocznicach Leszczyńskiego wagonie. Po prostu wszyscy ludzie, którzy z załadunkiem mają do czynienia, pracują lepiej niż choćby pół roku temu, kiedy zbyt wiele pozostawiano powietrza w pudłach wagonów — bo niewygodnie było włożyć jeszcze jedną warstwę worków z mąką czy zmyślnie zapakować na platformie aż trzy beczkowozy do gnojówki, zamiast dwóch. Pilnują tego doładowywania wagonów kli-

enci, pilnują kolejarze na bocznicach i placach przeładunkowych. Zmusza ich do tego twarda konieczność — Jak nie załadują teraz, to nie wywożą w ustalonym terminie. — Jak nie dopilnuję pełnego wykorzystania pojemności wagonów, to moja DRKP nie wykona planu i nie dostanę premii. Obok jednak motywacji czysto praktycznej i ekonomicznej, dużą rolę odgrywa świadomość, że inaczej nie



można, nie wolno, że jest to jedyne racjonalne działanie.

Ze nie była to tylko chwila wa akcja zryw czy nadmierne, rozpaczliwy wysiłek, ale stała tendencja do poprawy gospodarowania wagonami, zdająca się świadczyć o bardzo pomyślnych wynikach przewozów kolejowych w kwietniu: z Leszczyńskiego wywieziono w tym miesiącu o 135 procent ładunków więcej, niż zakładano. A wagonów znów było mniej niż przewidywał plan.

Gospodarne wykorzystanie wagonów to nie tylko maksymalne ich obciążenie ładunkiem, to także unikanie spóźnień w ich załadunku i wyładunku, to ostrożne obchodzenie się z nimi, nie dewastowanie ich, a w razie uszkodzenia — szybkie naprawienie. Ze wszystkim tymi pozytywnymi przejawami gospodarki wagonowej spotkać się można obecnie w województwie leszczyńskim. Zmniejszyła się liczba wagonów przetrzymywanych ponad normę — czyli mniej płaci się „osiowego”. Naprawiają każdy uszkodzony przez siebie wagon wszystkie leszczyńskie cukrownie, „Gazomet” w Rawiczu, „Metalplast” w Lesznie. Sporadycz-

ne są przypadki dewastacji wagonów przy przeładunkach.

Zdecydowanie lepsza niż kiedyś jest współpraca kolei z wojewódzkim sztabem transportowym przy wojewodzie leszczyńskim. Dawniej obserwowano tam skłonność do wyręczania transportu samochodowego przez kolej (bo na posiedzeniach sztabu najliczniejszą grupę stanowili nie kolejarze). Teraz widać skuteczną pomoc sztabu dla małych przedsiębiorstw (klientów kolei), które nie posiadają wcale lub prawie wcale własnego sprzętu, muszą, jak inni, radzić sobie z „wahadłami”. Dystrybucję pojazdów i sprzętu przeładunkowego przez sztab zastępuje nie istniejące w naszym kraju wyspecjalizowane firmy przeładunkowo-transportowe z bocznic kolejowych na podwórku klientów PKP.

— No dobrze — mogą powiedzieć załogi niektórych zakładów produkcyjnych w Leszczyńskim — nasi kolejarze zadania pierwszego kwartału wykonali, ba, nawet przekroczyli, a my i tak nie zdołaliśmy wywieźć swojej produkcji, nam wagonów odmówili. Są takie zarzuty, bo nie wszystkie rzeczywiście kolejarze wywieźli i nie wszystko przywożą. Obowiązują ich priorytety. Słowo to, nie obce w okresie ostrych napięć w gospodarce kraju, oznacza, że na wagony liczyć mogą tylko niektórzy, że w imię ogólnospołecznych celów i korzyści spośród masy ładunków wybrać trzeba te najpilniej potrzebne. A więc opał zimą, paliwa płynne, ziemniaki, artykuły spożywcze, ziarno siewne i ziemniaki — sadzeniaki, kruszywa dla budownictwa i drogowców, wreszcie — towary na eksport. Bez względu na pierwszeństwo dla tych towarów powołać, że niektórzy potencjalni klienci PKP pozostają z kwiatem w ręku, a raczej z odmową podstawienia wagonów. Po zostaje im szukać szczęścia w transporcie samochodowym lub czekać na lepsze czasy.

Kolejarze leszczyńscy świadczą o ogromnym niezaspokojeniu. **Dokończenie na str. 4**
TOMASZ TALARCZYK

Redyk w Sudetach

Redyk czyli wypęd owiec na hale; ponad 21 000 owiec wyjeżdża w tym roku na pastwiska w Sudetach ze stacji kolejowych w Szafarach i Czarnym Dunajcu. Bocz (starszym owczarzem) tego kierdela (stada) jest Bronisław Zubek.

CAF — fot. Momot

Kto się na co skarży

Nie wszystkie decyzje kierownictw fabryk i przedsiębiorstw dotyczące wynagrodzenia za pracę, urlopów, wypowiedzeń uważane są przez zainteresowanych za słuszne. W jakim stopniu odbiegają te są uzasadnione widać z analizy skarg wpływających do poznańskiej WRZZ i Oddziałów Zarządów Głównych branżowych związków zawodowych.

W roku ubiegłym odwoływały się na tej drodze od postanowień dyrekcji 662 osoby. Najwięcej, bo 579, interwencji dotyczyło zaszerzowania i podwyżki płac, zmiany warunków pracy i płacy, należności za godziny nadliczbowe, premii i nagród, gratyfikacji i deputatów. Na drugim miejscu znajdowały się te, które wywołane zostały zwolnieniami z pracy — było ich 199. Trzecią co do ilości grupą, mieszcząca 171 spraw, zawiera skargi związane z nieprzebiegiem z zagwarantowanych przepisami uwarunkowań takich jak otrzymywanie odzieży ochronnej, zapewnienie opieki lekarskiej, przestrzeganie czasu pracy. Najmniej kontrowersyj budziły sprawy urlopów (149 odwołań).

Te dane pozwalają na odnotowanie pierwszego zjawiska — skarg było więcej niż listów co oznacza, że wielokrotnie jedna i ta sama osoba czuła się pokrzywdzona paroma decyzjami.

Odczucia te były w większości przypadków słuszne. Ogółem 52 procent skarżących się miało pretensje uzasadnione i

ich sprawy zostały załatwione pozytywnie. Różnie jednak wyglądają te same problemy w różnych branżach. Tak więc wszystkie zażalenia, które wpłynęły do poznańskiego Oddziału ZG Związku Zawodowego Spożywców i Cukierników dotyczyły wynagrodzenia, w Oddziale ZG Związku Zawodowego Handlu i Spółdzielczości — w 70 procentach, a w Oddziale Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców — w 50 procentach. Na nieprzebiegiem przepisów nakazujących zabezpieczenie nie właściwych warunków socjalno-bytowych skarżą się najczęściej pracownicy rolni i metalowcy. W spółdzielczości pracy i służbie zdrowia kontrowersje budzą przede wszystkim urlopy. Z tych właśnie branż i zawodów: od handlowców, metalowców, pracowników rolnych, pracowników służby zdrowia wpłynęło do instancji związkowych najwięcej skarg. Najmniej zaś wnosili ich drogowcy i transportowcy, kolejarze, pracownicy poligrafii.

Te dane nie obrazują jeszcze całości problemu. Ukazują go w całej rozciągłości licząc ponad 9 000 osób, które prosiły o porady prawne — wskazanie przepisów, ustaw czy zarządzeń, na które mogą się powołać, występując ze swoimi roszczeniami wobec zakładów pracy.

Z tych paru liczb i faktów płyną różnorodne wnioski. Okażuje się więc, że jeszcze często zdarza się naruszanie przepisów prawa pracy przez

dyrekcje i kierownictwa fabryk, przedsiębiorstw i instytucji. Jeśli aż 52 procent skarżących się, miało rację, oznacza to, iż radcy prawni przedsiębiorstw zbyt często uważają za swój obowiązek stawianie „po stronie instytucji”. Nieskuteczne jest, jak wynika z przedstawionej sytuacji, działanie zakładowych komisji pojednawczych.

Konieczne jest więc — i tak wniosek wyciągnęła ze sprawy skarg kierowanych do instancji związkowych poznańska WRZZ — szerokie popularyzowanie wśród załóg kodeksu pracy a także szkolenie w tym zakresie aktywów związkowego i gospodarczego. Postanowiono również, że Zespół Pomocy Prawnej WRZZ przeprowadzać będzie wizytacje w radach zakładowych tych branż, z których pracownicy kierują najczęściej skargi. Jak się wydaje jedno i drugie jest szczególnie pilne, gdyż skargi na decyzje dyrekcji i kierownictw wpływające do instancji związkowych to tylko część odwołań. Wiele spraw kierowanych jest do Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, niejednokrotnie pracownicy składają odwołania na drodze administracyjnej, do jednostek nadzoru swojego przedsiębiorstwa. W sumie więc kontrowersji na linii dyrekcja — pracownik jest sporo a z całą pewnością może ich ilość zmniejszyć właściwie uformowana świadomość prawna społeczeństwa.

ZOFIA SZPROKOFF

Kto nie znał się na konopiach mógł mieć nabożeństwo do tak określonej pracy badawczej:

„Problem 109, temat 109 — 2 opracowanie i wdrożenie technologii przedziału jednopostaciowych włókien konopnych o Nm 0,45 — 2,5 (umowa generalna nr 1/71 z 15. III. 1971 roku)”. Tymczasem owe „jedno postaciowe włókna” spokojnie można było nazwać odmianą sznurka. I właśnie urządzenia służące do jego produkcji w 1970 roku zostały zakupione przez placówkę, która temat 109-2 „dźwiała”. Był nią Instytut Krajowych Włókien Naturalnych w Poznaniu.

Urządzenia (pochodzące z importu) wartości 3,6 mln złotych miały być ustawione w hali „wydziału przedziałniczego wyrobu sznurka” w Zakładach Roszarniczych w Pakoście. Po to, by Instytut mógł w skali przemysłowej sprawdzić własną technologię produkcji i ów park maszynowy. Niestety, hala w Pakoście była jedynie w sferze projektów. Wkrótce spełzył zaś one na niczym, bo ekspertyza gruntu wykazała, że nie nadaje się on pod budowę. Z kolei wybór padł na Stęszew, i tam też przy Zakładzie Doświadczalnym Roszarnictwa rozpoczęto stawianie „wydziału przedziałniczego wyrobu sznurka”. Zakończenie budowy niemal zbiegło się z takim podsumowaniem dociekań Instytutu (cytat dosłowna z protokołu, spisane pod koniec 1974 roku):

„Z uwagi na negatywne wyniki prac IKWN na temat produkcji przedziałniczych, dekortowanych Nm 0,45 systemem czesankowym, temat został przerwany. Park maszynowy, zakupiony przez IKWN w ramach realizacji tematu, traktuje się jako zestaw doświadczalny i pozostawia do wykorzystania w instytucji”.

Aliści gdy była gotowa hala w Stęszewie tam właśnie ustawiono maszyny. Po kolejnym ich postoju (tyle, że w innym miejscu spowodowanym nie przygotowaniem procesu produkcji sznurka, w końcu ruszyły, choć nie wszystkie. I nie na długo. Na sznurki ze Stęszewa nie było bowiem kupców. Gdy magazyny wypełniły się już tym niechcianym produktem, w 1977 roku dyrektor IKWN podjął decyzję wstrzymania produkcji. Ma-

ktyczne. Kieruje się je do nadzornej jednostki (zakładu, w którym są uchybienia), która zobowiązana jest udzielić od powiedzi w ciągu 30 dni.

Takie właśnie wystąpienie w listopadzie 1978 roku Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu wysłała do Zjednoczenia Przemysłu Lniarskiego w Łodzi, zalecając wykorzystanie parku maszynowego instytutu. Odpowiedź powinna była nadejść w połowie grudnia. Tymczasem wpłynęła do Prokura-

tury pod koniec stycznia. Stwierdzała zaś m.in., że: „W toku postępowania wyjaśniającego nie udało się ustalić osób ponoszących winę za niepowodzenia gospodarcze”. Taka była reakcja na postulowane przez Prokuraturę „wyciągnięcie wniosków służbowych wobec pracowników, którzy (...) spowodowali straty w mieniu społecznym”. Wyjaśnienia Zjednoczenia kończyły się zapowiedzią wysłania do Stęszewa ekspertów, by ocenili stan maszyn i wskazali sposoby ich wykorzystania. O wynikach tego przeglądu i wywołanej tym decyzji Zjednoczenia nie obiegali poinformować Prokuraturę do 20 lutego. Jednakże i ten termin nie został dotrzymany. Dopiero w III dekadzie marca nadeszła wiadomość, że Zjednoczenie podjęło decyzję, by maszyny ze Stęszewa bezpłatnie przekazać głównie zakładom przemysłu lniarskiego. Spośród siedmiu

z tam wysyłanych urządzeń — cztery miały uzupełnić park maszynowy, a reszta — po demontażu — dostarczyć części zamiennych. A więc wreszcie po tylu latach postoju (z krótką przerwą wypełnioną produkcją niechodliwego wyrobu) będzie z owych maszyn jakiś taki pożytek. Dzięki zaleceniom Prokuratury, które choć były oczywiste to jednak spotkały się ze zwolnioną i niepełną reakcją adresata. Nie jest to fakt odosobniony, o

czym przekonuje analiza wystąpień i udzielonych na nie odpowiedzi. Zakłady i instytucje, którym wykryto uchybienia, na der często odpowiadają po upływie 30-dniowego terminu. Możliwa jest to opóźnienia zbagatelizować, gdyby odpowiedzi świadczyły o podejmowaniu energicznych i wszechstronnych działań zapobiegających powstawaniu nadużyć. Ale nie zawsze wyjaśnienia są świadectwami takiego postępowania.

W latach 1973 — 1976 za czyszczenie kabin lakierniczych Poznańska Fabryka Maszyn Złotych zapłaciła — o 4,7 mln zł więcej niż należało — obornickiemu Oddziałowi Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Poznaniu. Nad użyciom tym — stwierdzało wystąpienie prokuratorskie — sprzyjały nieprawidłowości organizacyjne — kontrolne w PFMZ. Reakcją dyrekcji Kom-

binatu „Agomet” spowodowała

się do opracowania regulaminu kontroli wewnętrznej (obowiązuje... wstecz).

W Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Środzie wykazano wartość wykonanych robót o 18 mln złotych wyższą od rzeczywistej. Odpowiadając na wystąpienie, które prokurator w tej sprawie sporządził Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego w Poznaniu poinformowało, że zarządziło wzmocnienie kontroli sprawozdawczości, a nadto za-

pien profilaktycznych. Nie da je to pewności, że zostaną usunięte nieprawidłowości sprzyjające marnotrawstwu i nadużyciom. Przecież zarządzenia, którymi szafuje się po otrzymaniu wystąpienia prokuratorskiego, najczęściej nie zawierają niczego nowego; z reguły tylko przypominają przepisy o dawnej obowiązującej. Obowiązujące lecz niedostatecznie przestrzegane. Jeżeli więc po raz któryś przypomni się je — wydając stosowne zarządzenie — to tylko taka reakcja na wystąpienie organów ścigania przestępstw, ma charakter formalny, jest pozorowaniem działania.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wydawanie w różnej formie zarządzeń i nic ponadto — taka jest właśnie reakcja znacznej części adresatów wystą-

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubiegłych niż dokonać weryfikacji pracowników, objąć ich szkoleniem, usprawnić obieg dokumentacji, zmienić strukturę organizacyjną przedsięwzięcia czy chociażby sprawdzić jaki skutek odniosły zarządzenia wydane po wystąpieniu prokuratora. W rzeczy samej to wszystko wymaga większej energii niż profilaktyka papierowa, ale jest skuteczniejsza. I tak też będzie postępował każdy autentyczny gospodarz — kierownik zakładu pracy. Nie czekając aż prokurator wytknie mu uchybienie.

Wysłanie pisma okólnego, o pracowni regulaminu czy instrukcji, słowem profilaktyka — szeleszcząca papierem — ma to do siebie, że łatwo ją stosować. I tym też w znacznej mierze należy tłumaczyć jej upowszechnienie się i raczej sporadyczne posługiwanie się administracji przemysłowej innymi, bardziej skutecznymi środkami usuwania nieprawidłowości. Jest takich środków wiele, a duża ich część nie wymaga przecież szczególnego wysiłku. Oczywiście łatwiej wysłać pismo, które jest jakby kopią sporządzonego w latach ubieg

Międzynarodowe
sympozjum w Warszawie

W Warszawie kontynuowało 16 bm. obrady seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ nt. „Formy i kierunki międzynarodowej współpracy gospodarczej”.
W drugim dniu jego prac uczestnicy omawiali w grupach roboczych możliwości wzmożenia wymiany handlowej i współpracy Wschód — Zachód w nowych warunkach ekonomicznych '80-tych. Należy spodziewać się stwierdził naukowcy że na warunki te złożą się m. in. wolniejsze tempo wzrostu gospodarczego w rozwiniętych krajach kapitalistycznych, trudności wynikające z procesów przystosowywania się roszczeń przetrwania dziedziny przemysłu do zwiększonej konkurencji na rynkach światowych z krajami rozwijającymi się. (PAP)

Zaniepokojenie
protekcjonizmem
w handlu światowym

Kraje socjalistyczne wyrażają poważne zaniepokojenie w związku ze wzrostem protekcjonizmu w polityce handlu zagranicznego krajów kapitalistycznych i oceniają ten fakt jako jednostronne, nieuzasadnione nasilenie dyskryminacji w handlu między państwami o odmiennych ustrojach społeczno-gospodarczych. Stwierdzenie tej treści zawarte jest w opublikowanym w Manili wspólnym oświadczeniu grupy delegacji krajów socjalistycznych, uczestniczących w piątej sesji Konferencji NZ do spraw Handlu i Rozwoju (UNCTAD), która obraduje w sto-

Laureaci festiwalu
w Olsztynie

16 bm. zakończył się w Olsztynie III Festiwal Polskiej Twórczości Telewizyjnej. Ogłoszono werdykt jury oraz wręczenie nagród.
Na festiwalu trwającym od 10 bm. zaprezentowano 19 widowisk teatralnych oraz 18 filmów i wybranych odcinków seriali telewizyjnych.
Decyzja jury, główna nagroda — „Grand Prix” — otrzymali ex aequo Andrzej Wajda za spektakl „Noc listopadowa” Stanisława Wyspiańskiego oraz zespół w składzie: Zbigniew Chmielewski, Mikołaj Srodon, Albin Siekierski i Andrzej Szypulski za serial „Ślad na ziemi”. (PAP)

„Lotek”
I LOSOWANIE
4, 5, 20, 27, 28
II LOSOWANIE
4, 11, 13, 16, 29
Kodowa banderola 4251
„Express-Lotek”
3, 20, 26, 34, 42

Polska — Indie

Stosunki dojrzałego
i konstruktywnego partnerstwa

Indyjski minister spraw zagranicznych Atal Behari Vajpayee udzielił korespondentowi PAP w Delhi wywiadu na temat stosunków między Indiami a Polską, w związku z 25 rocznicą nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu krajami.

Atal Behari Vajpayee, który jest szefem dyplomacji indyjskiej od przeszło dwóch lat, czyli od objęcia władzy w Indiach przez partię Janata, stwierdził, że w ciągu 25 lat wspólne podejście do istotnych kwestii międzynarodowych oraz pryncypialna i konsekwentna troska o utrzymanie pokoju na świecie przyczyniły się do wzajemnego zbliżenia. Uchwalona przez ONZ z inicjatywy Polski deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju — powiedział minister — stanowi cenny wkład w zapobieganie wojnom. Polska i Indie z pewnością będą współdziałać na arenie międzynarodowej w

dażeniu do utrzymania i umocnienia światowego pokoju.

Minister Vajpayee przypomniał niedawną 25 rocznicę nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską a Indiami, prosząc przy tej okazji o przekazanie serdecznych pozdrowień polskim przyjaciółom od niego osobiście oraz od narodu indyjskiego. 25 lat — powiedział minister — to nie jest zbyt długi okres w dziejach narodów, jednakże w ciągu tego krótkiego czasu Indie i Polska zdołały ustanowić między sobą stosunki dojrzałego i konstruktywnego partnerstwa.

Minister Vajpayee oświadczył, że na sesji polsko-indyjskiej komisji mieszanej w marcu br. w Delhi powzięto ważne decyzje, które przyczynią się do dalszego umocnienia współpracy na podstawie wieloletnich porozumień.

Obroty handlowe, jak stwierdził minister Vajpayee, mają osiągnąć w tym roku wartość 1785 mld rupii. Jest to bardzo duża suma, która świadczy o rozwoju współpracy. (PAP)

W Wietnamie po agresji Chin

Ogromne straty
gospodarcze

Niedawna agresja chińska przeciwko Wietnamowi spowodowała ogromne, trudne do oszacowania straty w każdej dziedzinie życia gospodarczo-społecznego; ich skutki trzeba będzie usuwać przez wiele lat — poinformował na konferencji prasowej przewodniczący wietnamskiej komisji badania zbrodni chińskich i minister do spraw weteranów wojennych i spraw społecznych SRW, Duong Quoc Chinh.

Straty gospodarcze są ogromne. Ze wstępnych, niepełnych jeszcze obliczeń wynika, że chińscy agresorzy zniszczyli 4 stolice prowincji, 320 wiosek, domy mieszkalne o łącznej powierzchni 600 000 metrów kwadratowych (co pozabawiło dachu nad głową 350 000 osób), 735 szkół, 691 żłobków, 428 szpitali i przychodni, 100 spółdzielni produkcyjnych i stacje zalesiania. Zniszczone zostały ponadto zakłady przemysłowe (np. kopalnia apatytu w Cam Duong), elektrownie, mosty oraz prawie cała infrastruktura 6 prowincji granicznych. (PAP)

sport-sport-sport

W I lidze bokserskiej

Silni rywale wielkopolskich drużyn

W Polskim Związku Bokserów odbyło się losowanie grup rozgrywek drużynowych o mistrzostwo I i II ligi. Nie było ono pomyślne dla wielkopolskich drużyn, które trafiły na bardzo silnych rywali. Zespoły ekstraklasy zostały podzielone na 3 grupy składające się z 4 drużyn.

Pierwsze mecze w obu ligach rozegrane zostaną 19 sierpnia. Po zakończeniu rozgrywek, drużyny które zajmą pierwsze miejsca w grupach ekstraklasy zmierzą się w turnieju o drużynowe mistrzostwo Polski. Zespoły, które zajmą ostatnie miejsca, walczyć będą o utrzymanie się w I lidze. W ekstraklasie pozosta-

nie jedynie ten zespół, który zwycięży w turnieju.

Pięściarze Olimpij Poznań znaleźli się w grupie II, a ich rywalami będą: GKS Jastrzębie, Czarni Słupsk i Zagłębie Lubin. Proсна Kalisz występuje w grupie III wraz z zespołami Legii Warszawa, Gwardii Łódź i Carbo Gliwice.

Oto terminarz spotkań wielkopolskich drużyn — I liga — 19 sierpnia: GKS Jastrzębie — Olimpia, Legia — Proсна; 2 września: Olimpia — Czarni, Proсна — Gwardia; 16 września: Zagłębie — Olimpia, Carbo — Proсна; 14 października: Olimpia — GKS Jastrzębie, Proсна — Legia; 28 października: Czarni — Olimpia, Gwardia — Proсна; 18 listopada: Olimpia — Zagłębie, Proсна — Carbo. (wł)

Medale karateków
na MP w Łodzi

W Łodzi odbyły się II mistrzostwa Polski w karate — shotokan. Na zawodach tych poznaliśmy zdobywców dwóch brązowych medali. Pierwszy w kate drużynowym mężczyzn wywalczył zespół Poznańskiego Klubu Karate w składzie: M. Chalam, W. Nogański, M. Nawrocki. Drugi brązowy medal zdobył R. Dretwa w kumite indywidualnym mężczyzn w wadze lekkiej.

W kumite drużynowym mężczyzn Poznański Klub Karate uplasował się na 4 pozycji, w kumite indywidualnym w wadze ciężkiej 5 miejsce zajął J. Borowski; tę samą lokatę wywalczył w kate indywidualnym W. Nogański.

Goście powitani przez kobiety.

W turnieju drużynowym kate poznański TKKF Orzeł zajął 6 miejsce, a indywidualnie poznaniaki odpadli w eliminacjach. (wł)

CF Barcelona
zdobyła PZP

Puchar Zdobywców Pucharów na rok 1979 wywalczyli piłkarze CF Barcelony. W meczu, rozegranym wobec 60 tys. widzów w Bazylei, Barcelona pokonała Fortunę Düsseldorf 4:3 (2:2).

Awans W. Fibaka

Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw RFN, rozgrywanych w Hamburgu. W kolejnym spotkaniu Polak pokonał Petera McNamare 6:4, 6:2.

Wojciech Fibak, wystąpił również w środę w pierwszej rundzie gier podwójnych wraz z Holenderem Tomem Okkerem. W pierwszym swym pojedynku para polsko-holenderska pokonała hiszpańsko-angielski duet Gimenez — Lloyd 6:1, 6:4. (PAP)

Nowy trener piłkarzy Warty

Walczący o utrzymanie się w II lidze piłkarze Warty na finiszu rozgrywek znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji. Trener i zarząd sekcji doszli do wniosku, że istniejąca jeszcze szansa utrzymania zespołu w tej klasie rozgrywkowej może być wykorzystana, jeżeli opie-

kę nad drużyną przejmie inna osoba.

W związku z tym trener Roman Komasa poprosił o udzielenie mu urlopu wypoczynkowego i urlop taki otrzymał. Opiekę nad pierwszym zespołem piłkarzy Warty objął od wtorku trener Tadeusz Łuczak. (wł)

4:1 dla Lecha w meczu z Energie

Wczoraj na Dębcu piłkarze Lecha rozegrali towarzyskie spotkanie z BSG Energie Cottbus (NRD). Mecz zgodnie z oczekiwaniami zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:1 (3:1). Bramki dla Lecha zdobyli: Milewski w 23 min., Szewczyk w 39 min., Chojnacki w 45 min. i Skurczyński w 90 min. Dla Energie jedyną bramkę strzelił Wunsch w 1 minucie.

Zespół z Cottbus, walczący o wejście do I ligi nie był dla poznaniaków zbyt wymagającym przeciwnikiem. Nic więc dziwnego, że trener J. Kopa wystawił do meczu zespół w mocno rezerwowym składzie. Po dłuższej przerwie na boisku oglądaliśmy Justka. Właśnie on (grał na lewym skrzydle)

rozpoczął akcję po której Milewski głową zdobył wyrównującą bramkę.

Lechici dyktowali przebieg gry i częściej gościli pod bramką piłkarzy Energie. Ci ostatni zaprezentowali się jako wyrównany zespół, niezły technicznie. W grze stosowali długie przerzuty po których ich napastnicy przegrywali większość pojedynków z defensorami gospodarzy. Poznaniacy obrońcy często włączali się w akcje ofensywne. W 39 minucie po podaniu Milewskiego z rzutu rożnego Szewczyk strzelił głową drugą bramkę. Pozostale zdobyte zostały w ostatnich sekundach pierwszej i drugiej połowy. (kar)

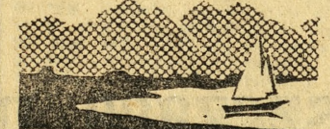
Wyniki lepsze od planów

Dokończenie ze str. 3
nych przez nich potrzeb na przewozy i pobij, co mogą, że by kraj zawiadzionych był jak najmniej. Wspomniane priorytety, a także inne doraźne akcje powodują jednak, że często dochodzi do sytuacji — zdaniem niewtajemniczonych — paradoksalnych, gdy na bocznicę czeka ładunek w sam raz pasujący do akurat opróżnianych węglarek lub wagonów krytych, a tymczasem kolejarka szybko zabiera te wagony puste i odsyła je w nieznaną. To znaczy — na Górny Śląsk do kopalni, gdzie nie może czekać węgiel na ha-

dach, do portów nad Bałtykiem, gdzie nie można przetrzymać na redach statków, których ładunki powinny być przewiezione koleją w głąb kraju. Rachunek ekonomiczny, przeprowadzany na szczeblach ministerstw nakazuje czynić tak właśnie, a nie inaczej.
W obliczu takich napięć transportowych nie trzeba już chyba nikomu przypominać, że tylko wspólnymi siłami można łagodzić deficyt potężnego przewozowego. W Leszczynie wszyscy wydają się być tego świadomi.

TOMASZ TALARCZYK

Na razie oferujemy czerwiec



Bank informacji

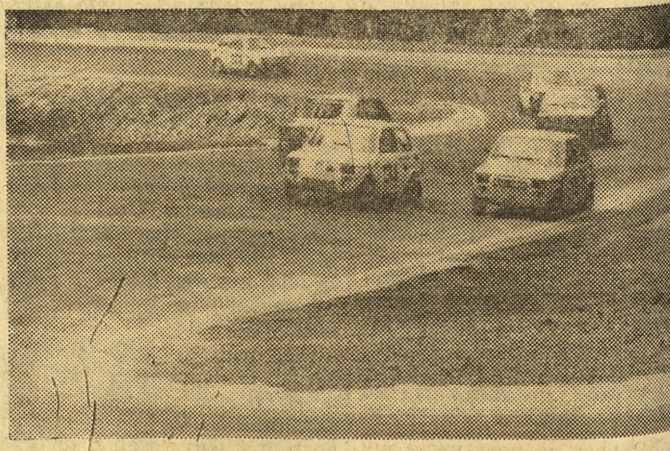
„Bank informacji” prowadzony przez Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu oraz redakcję „Głosu Wielkopolskiego”, pośredniczy między zakładami, przedsiębiorstwami, instytucjami z województwa kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego poszukującymi nie wykorzystane miejsca we własnych ośrodkach wypoczynkowych oraz tymi, którzy skierowani na wczasy nie otrzymali. Na maj i czerwiec otrzymaliśmy sporo ofert.

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie proponuje wyjazd do Zakopanego od 22 maja do 2 czerwca, poznańskie „Amino” do Szklarskiej Poręby od 23 maja do 5 czerwca, Kuratorium Oświaty i Wychowania UW w Poznaniu do Karpacza od 21 maja do 3 czerwca, do Jaehranki od 25 maja do 7 czerwca i Szklarskiej Poręby od 29 maja do 11 czerwca; Fabryka Samochodów Rolniczych do Zakopanego na turnus, który zaczyna się 2 a kończy 15 czerwca, Ośrodek Badawczy - Rozwojowy Meblarstwa do Bierutowa od 22 maja do 4 czerwca. Wolne miejsca mają również: Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu w Szczyrkach i Zakopanem (3 —

16 czerwca), Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Gospodarki Komunalnej w Wiśle (23 maja — 4 czerwca), poznański „Stomil” w Międzyzdrojach (1 — 14 czerwca), Kombinat Budownictwa Poznań — Centrum w Mrzeżynie (6 — 19 czerwca), Okręgowe Warsztaty Poczty i Telekomunikacji w Świdrze koło Warszawy (1 — 14 czerwca), poznański Zakład Doskonalenia Zawodowego w Mrzeżynie (25 maja — 6 czerwca), poznański „Technoabyt” w Drawsku Pomorskim (17 — 30 czerwca), PAN Oddział w Poznaniu w Juracie (27 maja — 9 czerwca), Wojewódzkie Biuro Geodezji w Poznaniu w Bukowinie koło Olszusa (4 — 17 czerwca) i w Krynicie Górskiej (19 czerwca — 2 lipca).

Mamy już również propozycje dla tych, którzy zaplanowali sobie urlopy w terminach jesiennych. Poznańskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych odstępuje składowanie do Międzyzdrojów w terminie od 29 sierpnia do 13 września, Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa do Mrzeżyna od 4 do 17 września, poznański „Stomil” do Międzyzdrojów od 30 sierpnia do 13 września oraz do Jarosławca koło Ustki od 2 do 16 września. Dotychczas natomiast do „Banku” nie wpłynęły oferty na lipiec i sierpień. Prosimy więc wszystkie zakłady, które dysponują w tym czasie wolnymi miejscami w swoich ośrodkach wypoczynkowych, o zgłaszanie się. Nr telefonu „Banku”: 696-525 Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UW w Poznaniu. (sf)

W niedzielę na torze „Poznań”



W niedzielę na torze „Poznań” rozegrana zostanie I eliminacja wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski. W imprezie organizowanej przez Automobilklub Wielkopolski, redakcję „Gazety Zachodniej” i Polski Związek Motorowy najliczniej reprezentowane będą „Fiaty 126p”. Na zdjęciu fragment wyścigu tych samochodów rozegranego na torze „Poznań” w ubiegłym roku. Przy okazji przepraszamy za omyłkowo wczoraj zamieszczone inne zdjęcie z podpisem dotyczącym wyścigów samochodowych. Fot. — T. Koebisch

HUMOR I SATYRA

— Przysięgnij, że przede mną nie było mężczyzny w twoim życiu!
— Nie, kłnę się na moich dwóch synów!

UWAGA RODZICE I ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „STOMIL”
w Środzie Wlkp. ul. Prądzyńskiego 16

PRZYJMUJĄ

do nauki zawodu dziewczęta i chłopców w zawodach:

tokarz, frezer, szlifierz metali,

ślusarz narzędziowy, ślusarz - mechanik,

Nauka zawodu trwa 3 lata.

INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE

Dział Spraw Pracowniczych Zakładu,
pokój 111, telefon 23-71, wewn. 22.

828-K2

praca

Pracownik cukiernika od
razu. Warunki bardzo
dobre. Oferty 675205 Bu-
row Ogłoszeń, Warszawa,
Pomorska 38. 1081-K2

Pracownik do pracy w gos-
podarstwie rolnym pra-
cownika. Białe, Olszewo
ul. Smigiel. 91393g

Pracownik domowa potrzeba-
na osobny pokój, wynaj-
mienie wysokie, naj-
niższe w prowincji, tel.
44-44-15-18, lub
oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 92139g.

Pracownik ślusarza - spa-
wacza. Strazińska, Nara-
dowska 58. 91154g

nauka

Talów towarzyszących wy-
ższemu Adela Szczurkówna,
Pomona, al. Marcinkow-
skiego 2a, parter. 89894g

kupno

Kupię duże kolejkę me-
talową firmy Markim,
Warszawa, tel. 42-51-06.
1121-K2

Kupię bilard elektryczny,
magnetofon ZK 2-szczę-
skowy. Tel. 515-94 godz. 16-18
92425g

sprzedaz

Wymaciacz PA 2801 ste-
reo gwarancja sprzedam.
Tel. 49-77 po godz. 16.
92445g

Pawilon usługowo - han-
dlowy w Głogowie -
sprzedam. Głogów, G
Marecka 37 m. 1. Appel.
1128-K2

Sprzedam przyczepę na
dwudziestkach, dwa pi-
gi pięcio i dwusobowe
oraz kosiarki „Ose”
Faust. Ryżyn 64-412
Chrzypsko Wielkie. 422p

Grzejniki centralnego o-
grzewania sprzedam. Po-
znań, ul. Staroleśka 96b.
92123g

Taksometr Poltax sprze-
dam. Bogdan Bartkowiak
Leszno, Działkowa 10.
561p

Clagnik C-330, dwie przy-
czepy, rozrzutnik do
obornika 2-osioły tania
sprzedam. Zawada 6 -
Zielonogórska. 1129-K2

Automatyczna maszyna
szwedzka do lodów wio-
skich, jednokranowa,
sprzedam. Jodłowski,
Gdańsk - Oliwa, Świe-
topełka 2. 1167-K2

Sprzedam przyczepę wy-
wrotkę, ładownicę Nujon.
Norkowo 19 koło Wierze-
ni. 546p

Ikony XIX wieku pozica-
ją oraz krzyż prawosław-
ny antyk sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 92228g.

Sprzedam: 4 drzwi bia-
łych z futrynamy, 1 forn-
irowane, 3 okna szerokie,
szoje na materiały budow-
lane. Wiadomość: Tuczno
(Stęszewko) sektor C dział-
ka nr 19 poniedziałek.
czwartek godz. 15-18.
91594g

Bony PeKaO sprzedam.
Waldemar Rohloff, Po-
znań, Jesienna 32. 92474g

Ukorzenie sadzonki
chryzantem polecamy.
Szczepański, Staroleśka
163. 88898g

Kamerę filmową nową ja-
pońską Super 8. Os. Kos-
monautów 4 m. 130 godz.
17-20. 92393g

Żurzetę z naturalnego jed-
wabiu, haftowane obrusy
pochożenia zagraniczne-
go sprzedam. Tel. 67-94-56
90191g

Szczenieta - wyżyły kró-
tkowłose po zwycięstwach
konkursowych, champio-
nach wystawowych smre-
dam. Tel. 613-39. 92260g

Asparagus holenderski, sa-
dzonek sprzedam. Warsza-
wa, tel. 44-24-22. 90137g

Biurko duże z fotelem, 2
foteliki gęste nowe okła-
dzone. Os. Kosmonautów
4 m. 130 godz. 17-20.
92392g

Sprzedam dwa tunele z
folią i jedną konstrukcję.
Poznań, Garbary 73 m. 8.
92321g

samochody

Fiata 125p 1500 rocznik
1977 sprzedam. Tel. 66-07-29
92377g

Skodę 1000 MB rocznik
1963 sprzedam. Poznań,
Gwardii Ludowej 17 m. 25
92200g

Syrenę 105 rocznik 1974
sprzedam. Tel. 750-97 godz.
19-22. 92560g

Trabant limuzynę 601
sprzedam. Lubowska 51
(Smochowice). 92172g

Skodę 110L rocznik 1973
sprzedam. Umultowska 37
godz. 16-18. 92217g

Zamienię Fiata MR 1500
na 126p. Tel. 20-07-16.
92429g

Fiata 125p 1500, bardzo
dobrym stanie, sprzedam
dr. Klauziński Konin, Jas-
na 9, tel. 242-38. 557p

Fiata 126p rocznik 1976
sprzedam. Tel. 431-36. Zey-
landa 9 m. 3, godz. 15-19.
92047g

Samochód ciężarowy Gaz
51A po kapitalnym re-
moncie sprzedam, Śródc-
ki, Przytoczna ul. Łąko-
wa 7 woj. Górzów Wlkp.
560p

Zastawę 1100p rocznik
1978 i Fiata 126p rocznik
1978 sprzedam. Gniezno,
ul. Piastowska 9a. 543p

Ford Capri GT 2300, rok
produkcyjny 1972 sprzedam,
Ślubice, tel. 21-96. 570p

Kupię dom wolny mie-
szkaniem. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
89963g.

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę domu jednorodzin-
nego Karpacz, tel. 322.
90014g

Działkę rekreacyjną bli-
sko jeziora, lasu do 30
km od Poznania lub 0,5
ha ziemi kupię, Wróblew-
scy, Orląt 7, 61-348 Po-
znań. 89994g

Dom piętrowy w górach
(okolica Żywca) sprze-
dam. Wiadomość: 34-300
Leśna 243 koło Żywca.
90031g

Dom bliźniaczy 5-pokoj-
owy, kuchnia, budowlak
gospodarczy w Luboniu
4 sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
90089g.

Parcelę z warsztatowym
zabudowaniem w Szcze-
pankowie, Staroleśka, oko-
licy kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
90095g.

Sprzedam letni domek
nad Jeziorem Kierskim.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 90099g.

Przebieg choroby w 35 roku
życia, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

92613g

† Dnia 16 maja 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, nasz
kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, prze-
żywszy 80 lat, sp.

STANISŁAW ŁONC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Rybaki 2 m. 1. 1339-U3

† Dnia 14 maja 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła kochana mama, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

KATARZYNA SKÓRA

z domu Grzeszkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

92480g

Fiata 125p, rocznik 1972
sprzedam. Tel. 645-37 po
godz. 18. 92185g

Mikrusa kupię. Boche-
nek, Pakosław, 77-400 Zio-
tów. 565p

Syrenę 104 rocznik 1972
sprzedam. Gmizicki, Ko-
nin ul. Objazdowa 16.
564p

Moskwicza 412 z powodu
wyjazdu sprzedam. Srem
ul. Franciszkańska 15.
563p

lokale

Mieszkanie we Wrocław-
ku i pstr. zamienie na
podobne w Pile. Oferty.
Pila, Al. Piastów 9 m. 84.
566p

Mieszkanie M-4 wysoki
standard w Świebodzinie
zamienie na podobne w
Trzebież lub innym mie-
ście. Zofia Gonta, 66-200
Świebodzin, Widok 8 B
m. 7. 567p

Poszukuję M-2 lub M-3
okolice ul. Lechickiej lub
Os. Chrobrego. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19,
dla 92336g.

Malżenstwo bezdzietne po-
szukuje zaraz samodzieln-
nego pokoju na rok. Tel.
22-18-67 po godz. 18. 92567g

Działkę budowlaną w Ro-
galinku sprzedam. Wiado-
mość Skwierczyńska tel. 343
lub Mosina tel. 473. 549p

Dom piętrowy w Kościan-
ie sprzedam. Kościan
tel. 30-46. 558p

Kupię dom 2- lub 3-miejs-
kaniowy najchętniej z od-
rębą własnością lokali z
pomieszczeniami piwniczy-
nymi oraz ewentualnie z
garażem. Oferty: Biuro
Ogłoszeń „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 1220-K1.

Wydzierżawie, kupię ma-
ły staw. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
92369g.

Ostrów! Dom jednorod-
zinny z wolnym miesz-
kaniem i przylegającą
działką budowlaną lub
bez niej sprzedam. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19, dla 91276g.

Sprzedam dwie wille no-
woczesnej architektury
położone obok siebie do
wykończenia Poznań, Os.
Plewiska. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
90310g.

Dom z zabudowaniami
gospodarczymi, ogrodem
w Kobylnikach k. Gro-
dziska Wlkp. sprzedam.
Wiadomość: Zielona Gó-
ra, Podgórska 53/15 Zela-
zny. Po sprzedaży wolny.
1176-K2

Kupię dom wolny mie-
szkaniem. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
89963g.

Sprzedam rozpoczętą bu-
dowę domu jednorodzin-
nego Karpacz, tel. 322.
90014g

Działkę rekreacyjną bli-
sko jeziora, lasu do 30
km od Poznania lub 0,5
ha ziemi kupię, Wróblew-
scy, Orląt 7, 61-348 Po-
znań. 89994g

Dom piętrowy w górach
(okolica Żywca) sprze-
dam. Wiadomość: 34-300
Leśna 243 koło Żywca.
90031g

Dom bliźniaczy 5-pokoj-
owy, kuchnia, budowlak
gospodarczy w Luboniu
4 sprzedam. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
90089g.

Parcelę z warsztatowym
zabudowaniem w Szcze-
pankowie, Staroleśka, oko-
licy kupię. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
90095g.

Sprzedam letni domek
nad Jeziorem Kierskim.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 90099g.

Przebieg choroby w 35 roku
życia, sp.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

92613g

† Dnia 16 maja 1979 r. zmarł opatrzony Sa-
kramentami św., mój najdroższy mąż, nasz
kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, prze-
żywszy 80 lat, sp.

STANISŁAW ŁONC

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 19 bm.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ul. Rybaki 2 m. 1. 1339-U3

† Dnia 14 maja 1979 r. po długich i ciężkich
cierpieniach zmarła kochana mama, teściowa
i babcia, przeżywszy lat 63, sp.

KATARZYNA SKÓRA

z domu Grzeszkowiak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

92480g



ORGANIZUJE

„II WIELKOPOLSKĄ DEKADE
KSIĄŻKI ANTYKWARYCZNEJ”

w dniach 20 — 30 maja 1979 roku

zapraszamy do antykwariatów i księgarni prowadzących działy antykwaryczne, które skupują i sprzedają książki poszukiwane przez czytelników!

1682-K1

FABRYKA KOSMETYKÓW

„POLLENA — LECHIA”

w Poznaniu

OGLASZA NABÓR

DZIEWCZĄT I CHŁOPCÓW

po ukończeniu szkół podstawowych

do 3 - letniej Zasadniczej Szkoły Chemicznej

w zawodzie:

♦ STEROWNICZY PROCESÓW CHEMICZNYCH

oraz w naukę zawodu

♦ MECHANIK SAMOCHODOWY,

♦ ŚLUSARZ — MECHANIK i ELEKTROMONTER.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

Dział Kadr i Szkolenia Fabryki Kosmetyków

„Pollena — Lechia”, Poznań, ul. Chlebowa 4/8.

1597-K1

Nowo otwarty zakład bla-
charstwo samochodowe
połączone z usługami
Szternel, Nekla ul. Wrze-
sińska 8. 88195g

Mężczyzna, który w dniu
11 maja br. podwiózł sa-
mocho- do Ośrodka
Zdrowia w Pyzdrach mo-
jego syna, proszony jest
o bezwzględne skontaktowa-
nie się z rodzicami.
Stanisław Robaszkiewicz,
Pyzdry, ul. Farna 13, tel.
57. 92571g

Przeprowadzki, przewóz
mebli, pianin. Kufel, Ko-
sińskiego 3, tel. 33-35-32.
88539g

Wypożyczalnia sukien
ślubnych i wieczorowych,
wełnowy i nakiętych do
chrzty. Liszkowska, Gwar-
dii Ludowej 2. 89824g

5000 zł nagrody za wska-
zanie miejsca skradzionego
go obywatela Wilka czar-
nego, podpalonego dnia 1
maja. Tel. 635-33. 92229g

Posiadam lokal na cichej
przemysł w Przeźmier-
owie siła, światło, woda,
c.o., oraz częściowo go-
tówkę, oczekuję propo-
zycji. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
89941g.

Betoniarke oddam w
dzierżawę. Poznań, Kar-
lińska 11. 90009g

Pieczętki wykonuję w
terminie 2-dniowym. Po-
znań, Strzelecka 32 Cy-
burski. 90193g

Fotografie paszportowe,
legitymacyjne oraz prace
amatorskie wykonuję
expressowo. Botaniczna
6, Nowak. 90182g

Cyklinowanie i lakiero-
wanie podłóg oraz parkie-
tów. Zgłoszenia: Jan
Stepień, Poznań, Ogrodo-
wa 18 m. 5, godz. 17-19.
90277g

Blotniki z tworzywa -
Syrena, Renault, Dacia,
Wartburg, Volkswagen,
Skoda 100, wszystkie Mo-
skwicze - wykonuję Li-
sowski 05-815 Michałowi-
ce k. Ursusa 1 Maja 32,
tel. 49-05-35. 1154-K2

Instaluję anteny telewi-
zyjno - radiowe, UKF.
Fischer, Strzelecka 19 m.
91116g

Ładna, młoda, studia,
mieszkanie, niechętnie
możesz poślubić pana do lat
czterdziestu. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
89917g.

Rozwiedziony, 40-letni, do-
mator, lubię dzieci, bez
nałogów, spokojny, inteli-
gentny, 170 cm, szczupły
posiadający ogród pozna-
nia do lat 37. Cel matry-
monialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
89916g.

Dla przyjaciela kawaleria
poznana pania do lat 43.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 90261g.

Kawaler z mieszkaniem
w Poznaniu, dobrze sy-
tuowany posłubi uczciwą
pannę o dobrej prezencji
wzrostu 165-168 cm do lat
38. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 89331g.

Kawaler, wysoki, przy-
stojny, 33-letni wykształ-
cenie wyższe materialnie
niezależny pozna pannę
do lat 26 o podobnych
walorach. Cel matrymo-
nialny. Szczegółowe ofer-
ty ze zdjęciem „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
91622g.

Panna 29-letnia, ładna, z
wyższym wykształceniem
dobrze sytuowana pozna
w celu matrymonialnym
przystojnego kawalera z
dobrym wykształceniem
dobrego charakteru. Mile
wzięte zdjęcie (zwrot
zapewniony). Wyczerpu-
jące oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 87857g.

Samotni - Oferty w Biu-
rze Matrymonialnym
„Swatka” 90-134 Łódź,
Piotrkowska 133. 1138-K2

Kawaler 35-letni, wzrost
180 cm, przystojny, brun-
et, mieszkający w wio-
sce turystycznej niedaleko
Poznania, posiadający
nieruchomość, dobrze sy-
tuowany, pozna panią.
Cel matrymonialny. Lub-
isz wieś - napisz! Of-
erty ze zdjęciem „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
88196g.

Poznań pana lat 57-65.
Cel matrymonialny. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 88015g.

pracownicy poszukiwani

— SEKRETARKE ze średnim wykształce-
niem i maszynopisanem oraz
— SEKRETARKE na okres dwóch miesięcy,
znającą obcy język

zatrudni:
Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Zgło-
szenia: ul. Grunwaldzka 19, p. 16. 31-B

Stowarzyszenie Inżynierów
i Techników Mechaników Polskich

OŚRODEK DOSKONAŁENIA KADR

Filia w Poznaniu

ZAWIADAMIA, że

MAJ 17 Czwartek	Paschalis Sławomira Słońce: 4.55—26.41
-----------------------	--

TEATRY

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wiedeńska krew”.
POLSKI — g. 19 „Warszawianka”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Cenny depozyt” (fr. 12 l.).
17.30, 20 „Zmory” (pol. 18 l.).
APOLLO — g. 9.45, 12.30, 15.30, 20.15 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
GONG — g. 16, 18, 20 „Śmierć z komputera” (fr. 18 l.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 15.30 „Złoto dla zuchwałych” (jug. 12 l.).
18, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Brunet wieczorową porą” (pol. 12 l.).
MALTA — g. 19 DKF „Malta” (seans zamknięty).
MINIATURA — g. 15.30 „Chłopiec z burzy” (austral. b.o.).
17.30, 20 „Bez znieczulenia” (pol. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17 „Koncerty na orkiestrę i patelnie” (NRD b.o.).
19.30 „Ostatni raz” (amer. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp. 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 18, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.).
SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Na tropie sokoła” (NRD b.o.).
20 „Nieme kino” (amer. 15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Ebirah — potwór z głębin” (jap. 12 l.).
19.30 „Adela Jeszcze nie jadła kolacji” (czech. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45 „Godziny miłości” (szw.norw. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Panowie dbajcie o żony” (fr. b.o.).
20 „Kobieta pod presją” (amer. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17 „Skrzydło czy noża” (fr. b.o.).
19 „Naganka” (jug. 18 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krawcowa — g. 9 do zmroku.

DZURRY

SZPITAL: chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; internia — ul. Mickiewicza 2; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Szpitalna 27/33.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 88-00-56 nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 18, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Kościuszki 103 nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44, wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 544-46; Luboń, tel. 544-44, 130-399; Swarzędz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie — g. 7-22, tel. 989. Telefon Zaufania — 989 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obsługa placówki czynna cała doba.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142. Główna 92. Kornicka 24. Dzierżyńskiego 349. Mickiewicza 22. Słowiańska, Staroleka 1. Głogowska 107/109. Os. Przyjaźni paw. 141 al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.10 Cztery pory roku; 11.25 „Disneyland” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.45 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Muzyczny seans filmowy; 13.20 Muzyka jazzowa; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 15.55 Czołówek i śródowisko — g. węd. 16.05 Tu Jedynka; 16.35 Tu Jedynka; 17.05 Radiokurier; 18.15 Muzyka rozrywk.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Koncerty żywcem; 19.15 Gwiazdy naszych estrad; 19.40 Muzyka ludowa Norwegii; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 „Znasz-li ten głos”; 21.05 Kronika sportu, oraz inf. z Wysięgu Pokoju; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Katowice na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słów no-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 12.05, 19, 20, 21, 22.

Transm. z trasy Wysięgu Pokoju: 9, 9.45, 10.15, 11.15, 11.40, 14.30, 15, 16, 16.30, 17, 17.30.

PROGRAM II: 8 Koncerty poranny; 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Notatnik kulturalny; 10.15 Radiowe debaty poetyckie; 10.30 Trzy jazzowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11 K. Fragment — soprano śpiewa pieśń Brahmsa; 11.35 Radiowa porada rodzinna; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Muzyka popularna E. Griega; 12.25 S. Bach: 1. Suita Orkiestrowa C-dur; 12.35 300 sekund dla saksofonu; 13 Lu dzie ze społecznego mandatu; 13.10 Muzyka operowa; 13.25 Wsi i o wsi; 13.51 Ewa Osiecka gra utwory fortep. Schuberta; 14.10 Więcej lepień, nowobiernia; 14.25 Muzyka Mozarta; 15.20 Pop i ludnie dziewcząt i chłopców; 16 Piosenki K. Drzewickiego; 16.10 Utwory kompozytorów norweskich; 16.40 „Wiktorii” — fragm.

W przyszłym roku gotowa piekarnia przy Obodrzyckiej?

Czekając na dobry chleb

W Poznaniu zjadamy w ciągu doby około 150 ton chleba. Nie zawsze jest to chleb taki, jaki chcielibyśmy spożywać: świeży, chrupki, smaczny. Nie zawsze też możemy nabyć swój ulubiony gatunek. Próbowano tę sytuację poprawić, przekazując małe zakłady piekarnicze w ręce rzemieślników. Ci jednak, zamiast świeżego chleba i bułek, produkują ciastka i lody. Bo to im się bardziej opłaca.

Nadzieja jest teraz w dużej, mechanicznej piekarni, którą przy ul. Obodrzyckiej w Poznaniu budo- wa kosztów ponad pół miliarda złotych Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców „Społem”. Ponieważ wszyscy czekamy na tę piekarnię, tak istotny jest termin podjęcia prac na budowę. Na budowie powstały jednak zaległości.

Zakład piekarsko-ciastkarski zaczęto budować w grudniu 1976 roku. W roku 1977 uchwała Rady Ministrów uznano go za inwestycję szczególnie ważną dla gospodarki narodowej. Mimo to jednak budowy tej nie ominęły trudności zaopatrzeniowe i inne. A władze wojewódzkie przywiązują szczególną wagę do jak najszybszego zakończenia budowy zakładu.

Leży to również w interesie inwestora, który widzi realne możliwości zakończenia budowy przed sierpniem przyszłego roku, czyli wcześniej niż zakłada harmonogram. Główny wykonawca — Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłowe — deklarował się, że skróci termin budowy piekarni, która z punktu widzenia społecznego jest obiektem bardziej potrzebnym od ciastkarni. Ponieważ jednak importowane linie produkcyjne do wypieku ciast są już zakupione i leżą w magazynie, ich zainstalowanie

i uruchomienie jest również sprawą bardzo ważną. Obecnie więc budo- wa się równolegle piekarnię i ciastkarnię.

Stoją już konstrukcje stalowe hal produkcyjnych i magazynów, a teraz kryje się dach i zakłada ściany osłonowe. Obecne tempo prac budowlanych (przekroczono plan pierwszego kwartału) pozwala mieć nadzieję, że za ległości zostaną nadrobione i zakład będzie uruchomiony przed terminem.

Co zakończenie tej ważnej inwestycji da konsumentom? Przede wszystkim — jak zapewniają w „Społem” — lepszy jakości chleb i bułki. Na dwóch zmianach — nocnej i przedpołudniowej — piekarnia będzie produkowała 60 ton pieczywa. Dzięki temu zostaną znacznie odciążone pozostałe piekarnie. Mechaniczne przejdą z pracy 3-zmianowej na 2-zmianową, co jest szczególnie istotne, gdyż właśnie chleb wypiekany po południu docho- dzi w stanie już nie najwyższym do klienta. Na- tomiast większość małych piekarni, w których bra- kuje ludzi do produkcji, będzie pracowała na jed- na zmianę. Ponadto uzyskane dzięki nowej piekar- ni moce produkcyjne pozwolą na zaprzestanie prak- tyki gromadzenia chleba na zapas, by wystarczyło go na dni przedświąteczne.

Zdolności produkcyjne pierwszej w kraju przemysłowej ciastkarni wyniosą 22 tony na dobę. Ponieważ w Poznaniu zjada się dziennie 14 ton ciastek, nadwyżki będą rozprowadzane po całym województwie, a także poza nie. W ciastkarni zostaną zainstalowane cztery zakupione wcześniej w Austrii i Holandii linie produkcyjne: dwie do wypieku rola- dów, jedna do babek i keksów oraz jedna do ciast- sta drożdżowego i pierników.

G. S.

Co potrafią rzemieślnicy — artyści

Po raz piąty zgromadzono w poznańskiej Izbie Rzemieślniczej wybór najlepszych prac, wykonanych ostatnio w warsztatach artystów-rzemieślników z województwa: konińskie- go, leszczyńskiego, poznańskiego i pilskiego. Na otwartej wczoraj — z okazji 60-lecia poznańskiej Izby Rzemieślniczej — wystawie znalazły się meble w danym stylu pochodzące z pracowni mistrzów swarzędzskich, wyroby z ceramiki, kilim- my, witraże, kopie obrazów. Nie zabrakło też dzieł kowali- artystów, złotników i brązowników (w Izbie pokazano między innymi kopię drzwi gnieźnieńskich, wykonaną przez rze- mieślnika).

Poznańska Izba ma w rozwoju rzemiosł artystycznych spo- re osiągnięcia. W Poznaniu też jest krajowy ośrodek zajmu- jący się inspiracją i koordynowaniem prac w tym zakresie. W województwach, w których działa poznańska Izba na 124 rzemieślników, których działalność określana jest jako arty- styczna, 97 ma honorowe tytuły „Mistrza rzemiosł artystycz- nych”. (len)

Tournée chóru Stuligrosza

Na tournée, którego trasa pro- wadzi przez Łańcut, Mielec i Prze- myśl, wyjechał wczoraj chór Ste- fana Stuligrosza. Weźmie on mię- dy innymi udział w Międzynaro- dowym Festiwalu Muzyki Kame- ralnej. Równocześnie informujemy, że do 20 maja przyjmowane będą w biurze Filharmonii Poznańskiej zapisy chłopców w wieku od 7 do 10 lat — do zespołu. (plik)

UWAGA!

OTWARTE DRZWI MAGAZYNU KIERMASZ MEBLI SEGMENTOWYCH

(SKŁADANKOWYCH)

PRODUKCJI — ŁÓDZKICH FABRYK MEBLI

- ZESTAWY „VAR I” i „VAR II”
- ZESTAWY MŁODZIEŻOWE (w kolorze zielonym)
- SZAFY WNEKOWE DO WBUDOWANIA (o szerokości: 60, 90, 120, 160 cm)
- SZAFY PRZYSTAWNE (o szerokości: 60, 90 i 120 cm)

Zapraszamy codziennie (z wyjątkiem niedziel)

w GODZINACH 10 — 17

DO MAGAZYNU NR 5 przy ul. SZCZAWNICKIEJ 1/3 — Podolany

Dojazd autobusami nr 60, 68 i 72

UDANYCH ZAKUPÓW

życzy

WPHW — Oddział Obrotu
Artykułami Wyposażenia Mieszkań
w Poznaniu

1490-K1

Najlepsze domy studenckie

W Poznaniu podsumowano śró- dowskowy etap konkursu samo- rządów domów studenckich. Spo- śród 26 akademików pierwsze miej- sce w kategorii małych domów (do 400 miejsc) otrzymał „Wawrzy- nek” Akademii Medycznej przy ul. Wawrzyniaka. Najlepszym z dużych domów studenckich oka- zał się „Eskulap” (ul. Przybyszew- skiego) także AM. W roku ubie- głym właśnie „Eskulap” zdobył I miejsce w eliminacjach central- nych.

Spośród osiedli studenckich naj- wyżej oceniono „Poligród” Poli- techniki Poznańskiej. Samorządy wymienionych domów studenckich i osiedla zakwalifikowały się do etapu centralnego.

Oprócz nagród, którymi były... naimy doniczkowe, wyróżnione akademiki otrzymali od władz swoich uczelni nagrody pieniężne. (kal)

ODPOWIADAMY

Kazimierz B., ul. Myśliwska. — Jeszcze raz podajemy zmieniony ostatnio numer telefonu wypoży- czalni samochodów: Hotel „Poz- nań”, plac Generała H. Dąbrow- skiego 1. Obecny telefon: 33-20-81. (1212)

Nowe apteki

Liczba aptek w Wielkopo- lscie podlegających Przedsię- biorstwu Zaopatrzenia Leczn- iczego „Cefarm” w Poznaniu zwiększyła się w tym roku o trzy placówki. Nowe apteki otwarto w Drawsku (woj. pil- skie), Koninie i Ostrowie. Dzie- ki temu liczba aptek wzrosła do 919. Trzy kolejne placówki rozpoczną wkrótce pracę w wo- jewództwie leszczyńskim — we Włoszakowicach, w Gostyniu i Przemęcie.

W Poznaniu trwają prace przy budowie apteki na Osied- lu Kraju Rad. „Cefarm” cze- ka na ich zakończenie, by móc przystąpić do wyposażania pla- cówki. Zmierzają też do otwar- cia punktu aptecznego na Osie- dlu Czecha. Spółdzielnia „Osie- dle Młodych” przeznaczyła na ten cel pomieszczenia w blo- ku mieszkalnym. (len)

wiedeńskich; 15.05 Mały koncert w Rio; 15.20 Przypomniany New Vaudeville Band; 15.40 W kregu tang; 16.05 Rep. pt. „Transakcja”; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna pocztka UKF; 17.40 Wszystkie drogi pro- wadzą do Nashville; 18.10 Polity- ka dla wszystkich; 18.25 Czas re- laksu; 19 Katy widzenia; 19.15 Gra zespołu Krzak; 19.35 Z. Brit- ten; „Płomienie ognisty piec”; 19.50 „Syn Walerioda” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.40 „Ja i tak wiem, że mam Rembrandta”; 21 Remi- niscencje muzyczne; 22.05 Śpiewa A. Celentano; 22.35 Blues wczoraj i dziś; 22.45 „Czas miłości”; 23 Dawna poezja turecka; 23.05 Mie- dzy dniami a snem.

Wiadomości: 6.30, 7, 10.30, 12, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio- express; 8 Mini-recital zespołu „Mezzoforte”; 8.10 R-TVSS dla Pracujących; „Znaczenie gospodar- cze ptaków” — Biologia (sem. 2); 8.25 W. A. Mozart: 6 tańców nie- mieckich; 8.35 W kregu spraw rodzinnych; „Jak ptaki z gniazd”; 9 Dla kl. III-IV (jez. polski); „O chłopcu, który szukał domu” — słuch.; 9.25 E. Grieg: Kwartet smyczkowy g-moll op. 27; 10 Dla kl. VII (jez. polski); „Sprawdź za

nim odpowiedź”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (wych. obywat.). Cykl: „Ja wśród umi”; 11.30 Ulubiony album — J. Sutherland; 12.05 Głos Mazow- sza, Kurpi i Podlasia — mag.; 12.25 Głębokości; 13 Jez. hiszpań- ski; 13.20 Dla kl. III-IV (jez. pol- ski); „O chłopcu, który szukał domu”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Muzyczny upomi- nek — Norwegia; 15.05 „Jak leci kolego?” — słuch.; 15.45 A. Pa- nufnik: Nockturn; 16.05 Nauka i technika — mag. URTI; 16.25 Jez. niemieckie; 16.40 Z cyklu: „Tema- ty porzeczne nieaktualne” — fel.; 16.50 Radioexpress; 17.15 Aud. eko- nomiczna; 17.25 Antena młodych; 18 Stereo — Piosenki i melodie estrady; 18.25 Postawy i wzory — Chciwość; 18.45 Sekretary Histw — A. Dygasiński; 19 Polscy spe- cjalisci z granicą — Inżynierowie i rolnicy w Etiopii; 19.15 Jez. rosyjski; 19.30 Muzyka taneczna epoki klasycznej wiedeńskich; 20.10 Muzyka okresu wypraw krzyżo- wych; 20.50 „Portrety kompozyto- rów współczesnych”; 21.45 Laure- ci chopinowskiej na płytach; 22.15 Ziemia, człowiek, wszechświat — problem globalny — komunikacja na świecie; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Me- to

dyka (sem. III); „Powtórzenie ma- teriału”; 22.50 J. Brahms — Inter- mezzo A-dur op. 118 nr 2. Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR, R-TVSS — Fizyka (sem. 2); „Obwód prądu elektrycznego”; 6.30 — TTR, R-TVSS — Chemia (sem. 2); „Ami- ny, aminokwasy”; 9 — Historia (kl. VI) — „Tadeusz Kościuszko”; 10 — Jez. polski (kl. II lic.); „Bo- lesław Prus”; 11.05 — Przypo- sobienie obronne (kl. VIII i I lic.); (sem. 1); „Promieniotwórczość sztuczna”; 14 — TTR, R-TVSS — Mechanizacja usuwania obornia- ka”; 15.05 — Decyzje piętnasto- latków; 15.35 — Obiektyw — pro- gram województwa gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyń- skiego, poznańskiego, zielonogór- skiego; 15.55 — Dziennik (kol.); 16.05 — Czwartek TDIC oraz „Pip- ni i Szpun” — film fab. prod. TV szwedz. (kol.); 16.45 — „Skarbice” — tygodnik historyczny (kol.); 17.15 — Studio Sport — XXXII Wysięg Pokoju — etap VIII No- wy Sącz — Rzeszów; 18.20 — Re- portaż wojskowy; „Na kołach i ga-

sienicach” (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siedemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Bana- cek”; 20.40 — „Droga do nikad” — film fab. prod. TV USA (kol.); 22.10 — „Pegaz” (kol.); 22.40 — Studio Festiwalowe — III Ogólnopolski Festiwal Filmów i Widowisk Telewizyjnych — Olsztyn. 79 (kol.); 22.50 — Dziennik (kol.); 23 — Sta- dio Sport — Kronika Wyścigu Po- koju (kol.).

PROGRAM 2: 16.20 — „Dom i- my” (kol.); 16.35 — „Miejsce uro- dzenia”; „Supraśl” — rep. fil- mowy (kol.); 16.55 — „Język ży- syjski — Kurs podst. I. 29”; 17.25 — „Ekslibris” — poradnik biblio- filii; 17.50 — „Tak czy inaczej”; — program publicystyczny; 18.20 — Studio Sport (kol.); 19.10 — Te- leskop; 19.30 — Wieczór z dzien- nikiem (kol.); 20.15 — NURT — Psychologia; „Wrażliwość na pro- blem”; 20.45 — NURT — Mate- matyka; „Układ współrzędnych”; 21.15 — NURT Nauczanie począ- tkowe; „Wdrażanie uczniów do pod- umiejętności korzystania z pod- ręcznika na lekcjach kultury fi- zycznej”; 21.45 — 24 godziny (kol.); 21.55 — Teatr Telewizji — Tadeus- Borowski; „Pożegnanie s. Maria”.

Statkiem po jeziorze



Na przystani ośro- ka wypoczynkowe- go w podpoznań- skich Krzyżow- kach na czas za- kończenia przygo- wania do sezonu letniego. Można już korzystać z różno- sprzętu wodnego, a na spacer wybrać się stacjonarnie „Wielkopolem”, tam właśnie cumu- jącym.

Fot. — R. Królak

Autobus wszędzie nie dojedzie

Pod adresem miejskiego przewoźnika niemal każdy po- znaniak ma zapewne sporo cierpkich słów. Za nieregularność kursowania autobusów i tramwajów, ich jazdy „stadami”, ślimacze tempo pokonywania niektórych tras przez tramwaje, itd. itd.

Prawdą jest wszakże i to, że od Wojewódzkiego Przedsię- biorstwa Komunikacyjnego tylko się wymaga, nie zwalając na jego propozycje usprawnień, których samo nie może urze- czywić. Mówiąc ogólnie: od krytykowania jest wielu, do pomocy — i to pojętej w szeroko rozumianym interesie spo- łecznym — nikt się nie kwapi.

W czym rzecz? Chodzi przede wszystkim o pętle autobu- sowe. Na niektórych liniach są to prowizoryczne placzki — małe, o nieutwardzonej nawierzchni — gdzie trudno manew- rować autobusami; często się one psują, pogarszając i tak złą sytuację z taborem. Gdzie indziej WPK deklaruje przedłuże- nie linii, warunkując to jednak przygotowaniem odpowied- niej pętli. I tu się sprawa kończy, bo nie ma kto dopełnić te- go warunku.

Często nie można przełamać podobnych trudności. Na Osiedlu Ko- pernika pomyślano o wielu przedsięwzięciach, nawet może i mniej potrzebnych niż pętla autobusowa, czego następstwem jest znacz- nie utrudniona obsługa przez WPK. Na Osiedlu Zygmunta Staro- go (Piątkowo) autobusy muszą zawracać na... skrzyżowaniu ulic, be- zowocne są wielomiesięczne starania WPK o utwardzony plac. Ta- kowy od dawna też potrzebny jest na ul. Fortecznej, w Karolinie i przy ogródkach działkowych w Złotnikach. Liczne interwencje zbywa się na ogół milczeniem albo obietnicami.

Tymczasem WPK ma wozić, a od przygotowania tras jest kto inny. Najczęściej mało uwagi przywiązują do tego spół- dzielnie mieszkaniowe — inwestorzy osiedli, zakłady pracy lub instytucje, zainteresowane poprawą komunikacji. (bop)